

ZARYS HISTORII RÓŻAŃCA

Geneza różańca

Modlitwa różańcowa, składająca się ze stu pięćdziesięciu *Ave Maria*, podzielonych na piętnaście dziesiątek, oraz z piętnastu *Pater noster* i tyłuż *Gloria Patri* wraz z podziałem na tajemnice – piętnaście wydarzeń z życia Chrystusa i Maryi, które trzeba rozpamiętywać przed odmówieniem każdego *Pater noster* – została ustanowiona przez papieża św. Piusa V, dominikanina, w liście apostolskim *Consueverunt romani pontifices*, ogłoszonym 17 września 1569 roku¹. Moment ten poprzedził długi, trwający blisko osiem stuleci, okres rozwoju poszczególnych jej elementów, które wyrosły z różnych form pobożności wieków średnich. Papież Paweł VI, w adhortacji apostolskiej *Marialis cultus*, uznał różaniec za „latorośl, która wyrosła z czcigodnego pnia świętej liturgii”².

Za twórcę różańca tradycja uznaje św. Dominika Guzmana (1170 – 1221), założyciela Zakonu Braci Kaznodziejów (dominikanów)³. Tradycja dominikańska, potwierdzona nauczaniem papieży, zawsze widziała tu kluczową rolę św. Dominika. Urodził się on około 1170 roku w Caleruega w Starej Kastylii. O jego dzieciństwie wiemy bardzo mało. Jordan, twórca *Księgi początków Zakonu Kaznodziejskiego*, podaje, że matka Dominika przed jego narodzeniem miała sen, który zapowiadał, kim dziecko będzie. Była to wizja psa trzymającego w pysku pochodnię (pies – symbol wierności, pochodnia – symbol

¹ Papież Jan Paweł II w liście apostolskim *Rosarium Virginis Mariae* rozwinął tę tradycyjną formę trzyczęściowego różańca, uzupełniając ją o czwartą część, tajemnice światła, dotyczące życia publicznego Chrystusa między chrztem w Jordanie a męką (nr 19 i 21).

² Paweł VI, adhortacja apostolska *Marialis cultus*, nr 48.

³ Należy wspomnieć, że pochodzenie różańca od św. Dominika zostało zakwestionowane przez H. Holzapfela w jego opracowaniu dotyczącym tej formy modlitwy (*Hl. Dominikus und der Rosenkranz*, München 1903). Dziś często wysuwa się tezę, że jeśli nawet różaniec nie pochodzi od samego św. Dominika, to jednak w historycznej perspektywie rozwoju tej modlitwy łatwo zauważyć jego doniosłą rolę w rozpowszechnieniu i spopularyzowaniu *psalterium* Maryjnego (tak uważa m.in. R. Scherschel, *Różaniec – modlitwa Jezusowa Zachodu*, tł. E. Misiólek, Poznań 1988, s. 101n).

światła wiary). Tradycji tej oraz nauczania papieży o udziale św. Dominika w rozpowszechnieniu różańca nie powinno się zbyt pochopnie przekreślać, ponieważ kryje się w niej ziarno prawdy. „Tradycja bowiem, to sposób postępowania lub przekonanie powstałe w historii. Jeżeli nie możemy wskazać przyczyn, dla których tradycja istnieje, nie mamy prawa ślepo się do niej odwoływać. Tradycja jest żywą pamięcią Kościoła przez wieki, podczas gdy tradycjonalizm to co innego: to sztywne, martwe i ślepe przyjmowanie czegoś, co dotarło do nas w spadku, czego sensu i racji bytu już nie rozumiemy, lecz wyobrażamy sobie jako prawdy wiary naszych przodków”⁴

Idąc za tradycją, von Loë interpretuje obraz Maryi z XIII wieku z kościoła w Muret jako oczywisty dowód na to, że św. Dominik wprowadził różaniec. Ten obraz maryjny, namalowany w podzięce za zwycięstwo nad albigensami w bitwie pod Muret, przedstawia, obok Matki Bożej, bojowników i zwycięzców walk z albigensami i ich błędną nauką. Z jednej strony klęczą: biskup Fulko z Tuluzy i hrabia Szymon z Montfort, z drugiej zaś Dominik trzymający w prawej ręce przebity trzema strzałami krucyfiks, a lewą odbierający ofiarowany mu przez Maryję różaniec⁵

Papież Benedykt XIV (1740–1758), uznając św. Dominika za twórcę różańca, stwierdza: „Święty Dominik za natchnieniem Ducha Świętego był wynalazcą, twórcą, krzewicielem i najznakomitszym głosicielem różańca wśród ludów chrześcijańskiego świata”⁶. Leon XIII wiele razy wypowiada podobne zdanie: „Święty Dominik pierwszy ustanowił różaniec, sam i przez swoich braci daleko i szeroko go rozkrzewił”⁷. Nowsze badania nad dziejami tej modlitwy wykazały, że niektóre jej elementy ukształtowały się jeszcze przed świętym Dominikiem, inne natomiast doszły kilkadziesiąt, czy nawet kilkaset, lat po jego śmierci⁸. Współczesne badania historyczne wykazały również, że powstanie różańca wiąże się z Psalterzem, czyli z liturgiczną modlitwą Kościoła. Święty Dominik musiał jednak znacząco przyczynić się do rozszerzenia kultu maryjnego oraz pobożności różańcowej. Pogląd ten

⁴ Wypowiedź abpa Antoniego Blooma, przytoczona w: A. Enart, *Różaniec. Modlić się z Maryją*, przeł. J. Grosfeld, Warszawa 1999, s. 241.

⁵ Por. P. von Loë, *Rosenkranz*; w: Wetzler- Welte, *Kirchenlexikon*² X, Freiburg i. Br. 1987, s. 1277n., kol. 1379 n.

⁶ Cyt. za: *Analecta Iuris Pontificis*, vol. II, Romae 1860, col. 1379.

⁷ Encyklika *Supremi apostolatus* z 1 IX 1883 r., w: *Acta Leonis XIII*, 3 (1984), 280-289.

⁸ Por. R. Scherschel, *Różaniec – modlitwa Jezusowa Zachodu*, dz. cyt., s. 100-101.

przedstawiają dokumenty papieskie⁹ oraz opracowania encyklopedyczne i słownikowe¹⁰ Wskazując na bogactwo modlitwy różańcowej, papież Paweł VI w adhortacji *Marialis cultus* podkreśla zaangażowanie wielu ludzi „odznaczających się wypróbowaną znajomością spraw duszpasterskich i obdarzonych zmysłem kościelnym godnym wiary i uznania. Spośród nich szczególną wzmianką wyróżniamy synów św. Dominika, już od dawna stróżów i opiekunów zbawiennego nabożeństwa”¹¹.

Bez wątpienia różaniec włączył się przedziwnie w osobiste powołanie św. Dominika. W związku z tym należy przyjąć, że ten, kto założył w Kościele pierwszy Zakon Kaznodziejski o podstawach monastycznych, musiał pojmować i praktykować odmawianie różańca, przede wszystkim jako pomoc w kaznodziejstwie, czyniąc z niego prawdziwą katechezę modlitwy. Dominik przeplatał swoje nauki modlitwą różańcową, w której rozważał wraz ze słuchaczami treści zawarte w głoszonych naukach. W ten sposób połączył on modlitwę z przepowiadaniem Ewangelii.

Nie był to jednak różaniec w dzisiejszej formie. Modlitwa Dominika miała swoją apostolską wartość w działaniu. Zawsze powracała u niego do źródła: do rozmowy „z Bogiem i o Bogu” Modlitwa różańcowa stawiała się w ten sposób jakby kluczem i drogowskazem do tajemnic światła Ewangelii.

Różaniec jest owocem pewnej epoki i pewnej kultury. Święty Zakonodawca odmawiał go w wolności serca. Różaniec, czyli medyta-

⁹ Por. Aleksander VI, *Illius qui*, 13 czerwca 1495; Leon X, *Pastoris Aeterni*, 6 października 1520; Pius V, *Consueverunt romani pontifices*, 17 października 1569; Grzegorz XIII, *Monet Apostolus*, 1 kwietnia 1573; Sykstus V, *Dum ineffabilia*, 30 stycznia 1596; Grzegorz XIV, *Apostolicas servitutis*, 25 września 1591; Klemens VIII, *Cum Beatus Dominicus*, 22 listopada 1593; Aleksander XII, *Cum sicut accepimus*, 15 listopada 1647 oraz 11 maja 1663; Klemens IX, *Cum sicut accepimus*, 11 marca 1669; Klemens X, *Cum sicut accepimus*, 7 lutego 1676; Innocenty XI, *Cum sicut accepimus*, 17 lutego 1683; Benedykt XIII, *Cum sicut accepimus*, 19 stycznia 1726 oraz *Praetiosus*, 26 maja 1727; Benedykt XIV, *Cum sicut accepimus*, 17 grudnia 1753; Klemens XIII, *Cum sicut accepimus*, 21 sierpnia 1767; Klemens XIV, *Exponi nobis*, 9 listopada 1770; oraz, *Cum sicut accepimus*, 4 września 1774; Pius VI, *Cum sicut accepimus*, 26 kwietnia 1786; Pius VII, *Ad augendum fidelium*, 16 lutego 1808; Pius IX, *Postquam Deo monente*, 12 kwietnia 1867 oraz *Egregius sui Ordinis*, 9 grudnia 1869 i *Proditum est*, 8 lutego 1875; Leon XIII prawie we wszystkich dokumentach poświęconych różańcowi; Pius X, 27 czerwca 1908; Benedykt XV, *In coetu sodalium*, 29 października 1916 oraz *Fausto appetente*, 29 czerwca 1921; Pius XI, *Inclitum ac perillustrem*, 6 marca 1934 oraz *Ingravescentibus*, 15 września 1937.

¹⁰ Por. Rosary, w: *The Oxford Dictionary of the Christian Church*, red. F.L. Cross – E.A. Luvington, London 1974, s. 1202; Rosenkranz, w: *Lexikon für Theologie und Kirchen*, red. J. Höfer – K. Rahner, Freiburg 1964, s. 47, kol. 1; A. Heinz, Rosenkranz, w: *Theologische Realenzyklopädie*, red. G. Müller, Berlin 1998, t. 29, s. 405.

¹¹ Paweł VI, *Marialis cultus*, nr 43.

cja tajemnic Wcielenia, Męki i Zmartwychwstania, stał się dla Dominika skuteczną bronią w walce z herezją albigensów, którzy odrzucali cały dorobek kultury chrześcijańskiej, a cały świat materialny uważali za dzieło Złego i z tego powodu zakazywali posiadania dóbr doczesnych, zawierania małżeństwa i posiadania dzieci.

Dominik głosi prawdę (*Veritas* – hasło jego Zakonu) Wcielenia. Przywraca także Maryi należne Jej miejsce w życiu duchowym. Różaniec – tak mówi tradycja – został ofiarowany Założycielowi dominikanów przez Najświętszą Pannę, jako „taran” przeciw herezji. Jest to modlitwa nieustannego powtarzania „Zdrowaś Maryjo”. To jest najcenniejszy sekret i skarb św. Dominika Guzmána. Oryginalność jego pomysłu polegała na wykorzystaniu tej formy pobożności w pracy kaznodziejskiej. Wierzył, że to nie tyle on nawracał, ile sama Święta Boża Rodzicielka, wprowadzając dusze w nieogarniony świat tajemnic Życia Bożego.

Tradycję tę potwierdza Jan Paweł II, zwracając uwagę na powiązania dominikanów, dzięki modlitwie różańcowej, ze służbą Kościołowi: „Historia różańca pokazuje, jak tej modlitwy używali zwłaszcza dominikanie, gdy Kościół przeżywał trudne chwile z powodu szerzenia się herezji”¹². Wcześniej papież Aleksander IV w bulli *Illius qui perfecta* pisał: „Przez zasługi św. Dominika, który głosił różaniec w dawnych czasach, cały świat został zachowany od ruiny”

Święty Dominik dał prawdziwe świadectwo o Jezusie Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym. Otrzymał łaskę od Ducha Świętego: dar cierpienia, aby wchodzić w sam środek ludzkiego nieszczęścia, by wziąć je na siebie. Jego pierwsi biografowie odnotowali wołanie: „Panie, cóż się stanie z grzesznikami!” Jego cierpienie nie było biernością – sprzedawał swoje książki, by nakarmić biednych. „Wędrowiec Boży, ubogi i śpiewający”¹³ – mówiło się o bracie Dominiku. Ileż razy wyruszał z towarzyszem w drogę? W ręce kij, ubrany w zgrzebną i połataną tunikę, zawsze tę samą, a w jej faldzie *Ewangelia św. Mateusza i Listy św. Pawła*, które nieustannie nosił przy sobie. Oto narzędzie *lectio divina*, w której był niezwykle gorliwy. Dlatego słyszano, jak na drogach, obok *Veni Creator*, śpiewał *Ave Maris Stella*, czyli „Witaj Gwiazdo Morza”

Zakonnicy Dominika nie zatrzymywali daru kontemplacji zazdrośnie dla siebie, ale szli, dzieląc się nią z innymi. Ich kaznodziejstwo podbudowane jest nauką i modlitwą. Mimo ogromnych wysiłków

¹² Jan Paweł II, *Rosarium Virginis Mariae*, nr 17.

¹³ A. Enard, *Różaniec...*, s. 239.

i nadzwyczajnej gorliwości św. Dominik nie widział większych sukcesów i dlatego modlił się do Tej, którą obrał za Patronkę całego swego dzieła.

Liczne cuda towarzyszyły pracy misyjnej (ewangelizacyjnej) św. Dominika i jego uczniów, a działalność ta wzmacniała cały Kościół Boży. Rozrastała się i potężniała apostołska rodzina św. Dominika, zarówno dzięki napływowi nowych zakonników, jak i dzięki ludziom, którzy – urzeczeni ich nauką – ukochali Maryję i Jej różaniec. Ojciec tej rodziny był i będzie przykładem apostołskiej gorliwości, wypływającej z głębokiego umiłowania Maryi. Był Jej wielbicielem i kaznodzieją, był jałmużnikiem Jej miłosierdzia, apostołem Jej miłości, patriarchą Jej zakonu, wieszczem i prorokiem Jej błogosławieństw wśród narodów. Powtarzał często: „Nie chcę innych oczu, jak Twoich, nie chcę innych rąk, jak Twoich, i nie chcę serca innego, jak Twego, Maryjo” (o. Maraccio)¹⁴. Stało się to hasłem jego życia i do takiej przywiódło go miłości, że cały się w Nią przemienił i mógł powiedzieć o sobie: „Żyję ja, już nie ja, żyje bowiem we mnie Maryja” Upodabniając się do Maryi, upodobił się do Jezusa, bo przecież Ona ze wszystkich istot jest Jezusowi najpodobniejsza.

Jeden z towarzyszy Dominika, brat Romeo z Livii, był nienasycony czułym pozdrawianiem Maryi – wypowiadał je tysiąc razy dziennie. Umarł zresztą także ściskając w ręce sznureczek z węzełkami, który służył mu do liczenia *Ave*¹⁵. Instrument ten o nazwie *paternoster* (*Pater noster*) znany był braciom konwersom, którzy używali go do odmawiania oficjum.

Apostołski charyzmat Dominika nie zniknął wraz ze śmiercią jego braci w Bolonii. Żyje i działa wszędzie tam, gdzie idą synowie Dominika, głosząc, nauczając i szerząc królestwo Boże. „Modlitwa z Maryją” – to Ewangelia. Różaniec pozostaje pierwowzorem modlitwy apostołskiej. Apostołska modlitwa Dominika stanowi więc początek tej rzeki, która nawadnia cały Kościół.

Obok wpływu dominikanów, badacze podkreślają także udział innych zakonów, oraz zwracają uwagę na kształtowanie się tradycji modlitwy różańcowej przez szereg stuleci poprzedzających wiek XIII¹⁶.

¹⁴ Cyt. za: K. Żułkiewicz, *Królowa różańca św. w Kościele i Polsce*, t. I, Lwów, 1923, s. 49.

¹⁵ Cytowany przez P. A. Duvala, *La dévotion mariale dans l'Ordre des Frères précheurs*, w: *Maria II*, s. 747.

¹⁶ Por. K. Zalewska, *Modlitwa i obraz. Średniowieczna ikonografia różańcowa*, Warszawa 1994, s. 14.

Paweł VI, wskazując na wzrastanie tradycji tej maryjnej modlitwy, przedstawia liturgiczną genezę różańca. Jako zastępcza forma Psalterza, jest on „latoroślą wyrosłą z czcigodnego pnia świętej liturgii”¹⁷ Już pierwsi chrześcijanie, poważnie traktując wezwanie Chrystusa Pana: „Czuwajcie i módlcie się...” (Mt 26, 41n) oraz św. Pawła: „Nieustannie się módlcie” (1 Tes 5, 17), uświęcali poszczególne pory dnia i nocy przez modlitwę, a zwłaszcza Psalmi¹⁸ Powstające stopniowo wspólnoty mnichów, zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie, pełniły wedle swych zwyczajów i reguł modlitewne czuwanie, odmawiając Modlitwę Pańską, Psalmi, wersety z Pisma świętego. Powtarzano np. słowa: „Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu”, czy też: „Panie Jezu Chryste, zmiłuj się nade mną”¹⁹ Często czyniono to w rytm oddechu, posługiwano się przy tym kamykami, by zliczyć ilość powtórzeń i pomóc sobie w skupieniu²⁰.

Wielokrotne powtarzanie *Ave Maria* i *Pater noster* sprawiło, że przy odmawianiu różańca niezbędny stał się sznur modlitewny²¹ Pierwsze przekazy dotyczące używania takich sznurów pochodzą z XI i XII wieku²². Sznurowy modlitewny były fazą przejściową, prowadzącą ku modlitwie różańcowej. Punktem wyjścia w rozwoju wstępnych form modlitwy różańcowej była praktyka odmawiania 50 lub 150 Psalmów²³. Już na przełomie VIII i IX wieku w klasztorach benedyktyńskich St. Gallen (Szwajcaria) i Reichenau (Niemcy Płd.) reguły nakazywały, aby bracia odmawiali za każdego zmarłego członka klasztoru 50 Psalmów²⁴ Odmówienie jednej, dwóch lub trzech pięćdziesiątek Psalmów przewidywały także średniowieczne księgi pokutne – jako zadośćuczynienie po spowiedzi²⁵

¹⁷ Paweł VI, *Marialis cultus*, nr 48.

¹⁸ Por. M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, Poznań 1999, s. 534-538.

¹⁹ Por. R. Scherschel, *Różaniec – modlitwa Jezusowa Zachodu*, s. 36-39

²⁰ Szerzej na ten temat zob. T. Klak, *Geneza różańca w chrześcijaństwie* (I), *Homo Dei* 44 (1975), 299-301; *Różaniec w religiach niechrześcijańskich*, *Homo Dei* 43 (1974), 70-73. O powszechności „różańca” w różnych tradycjach religijnych czytamy choćby w: J. Sudbrack, *Różaniec*, w: *Leksykon religii*, red. H. Waldenfels, Warszawa 1997, s. 422.

²¹ Różne rodzaje sznurów modlitewnych i ich rolę w praktykach religijnych różnych kultur omawia obszernie W. Kirfel, *Der Rosenkranz Ursprung und Ausbreitung*, Walldorf 1949.

²² S. Beissei, *Geschichte der Verehrung* 1, s. 239-249. Lady Godiva przed 1085 r. przekazała klasztorowi w Coventry sznur modlitewny z drogich kamieni jako wotum dla znajdującego się tam obrazu Matki Bożej. Por. też W. Kirfel, *Der Rosenkranz...*, s. 13.

²³ Por. A. Heinz, *Rosenkranz*, w: *Theologische Realenzyklopädie*, red. G. Müller, Berlin 1998, t. 29, s. 403.

²⁴ T. Klak, *Geneza różańca w chrześcijaństwie*, art. cyt., s. 301.

²⁵ R. Scherschel, dz. cyt., s. 64.

Pierwotne formy różańca św.

W tym wczesnym okresie rozwoju różańca jego szerzycielami byli, poza kartuzami, także benedyktyni, którzy w latach czterdziestych XV w. wprowadzili zwyczaj jego odmawiania w zreformowanych klasztorach południowoniemieckich, widząc w nim udane połączenie teologii i ascezy. Ta forma modlitwy zaczęła się cieszyć szerokim zainteresowaniem jednak dopiero od lat siedemdziesiątych XV wieku. Ostateczny kształt modlitwy różańcowej powstał w wyniku długotrwałego przenikania się dwu odmiennych nurtów pobożności, praktykowanych zwłaszcza wśród duchowieństwa zakonnego.

Pierwszy z nich – to codzienne odmawianie nakazanych regułą serii modlitw. Drugi – to rozważania o życiu Chrystusa, a zwłaszcza kontemplacja szczegółów Jego męki, współodczuwanie jej w celu możliwie najpełniejszego zjednoczenia ze Zbawicielem (*devotio moderna*). Początki odmawiania serii modlitw (zazwyczaj *Pater noster*) wywodzą się zapewne z klasztorów reformy benedyktyńskiej. Z 1096 r. pochodzi przepis klasztoru w Cluny, w myśl którego bracia, nie mający święceń kapłańskich, odmawiają za zmarłego współbrata pięćdziesiąt psalmów albo *Pater noster*²⁶ Analogiczny przepis dla cystersów nakazywał im odmawianie za każdego zmarłego członka wspólnoty sto pięćdziesiąt *Miserere*, albo tyleż *Pater noster*. Liczba ta nawiązywała do starotestamentowego Psalterza Dawida, uważanego za najdoskonalszy zbiór modlitw indywidualnych²⁷

Od XII w. znany jest zwyczaj codziennego odmawiania stu pięćdziesięciu *Ave Maria* na cześć Matki Bożej. Ślady takiej formy prywatnego kultu Maryi spotykamy w licznych legendach opowiadających o cudach i łaskach, jakie stały się udziałem wiernych praktykujących odmawianie tej modlitwy. Utworzona ze słów Archaniola Gabriela i św. Elżbiety, skierowanych do Maryi, modlitwa ta już ok. 600 r. została włączona do liturgii w *Offertorium* niedzieli Adwentu²⁸. Była również podstawową modlitwą maryjną w kulcie pozaliturgicznym. Od XIII w. częste były kazania, w których szczegółowa analiza tekstu *Ave Maria* staje się punktem wyjścia rozważań o przymiotach Matki Bożej, pełni Jej cnót, wolności od grzechu, Jej udziale w Bożym

²⁶ F. M. Willam, *Die Geschichte...*, s. 13. Taką formę modlitwy zwano *quinguinta*.

²⁷ Tamże, s. 10; T. Essner, *Unserer Lieben Frauen...*, s. 17.

²⁸ F.M. Willam, *Die Geschichte...*, s. 18. J.H. Schütz, *Die Geschichte des Rosenkranzes*, Paderborn 1909, s. VIII.

planie zbawienia²⁹ Równocześnie na wzór Psalterza Dawida tworzono także psalterze maryjne, w których *Ave Maria* odgrywała podstawową rolę. Psalterze takie mają formy bardzo zróżnicowane – poza stu pięćdziesięcioma *Ave Maria* mogą zawierać wiele innych modlitw.

Niekiedy Pozdrowienie Anielskie zostaje zredukowane do dwóch początkowych słów, które otwierają strofę będącą poetycką pochwałą Matki Bożej. Taki charakter ma np. Psalterz św. Edmunda, powstały krótko po 1200 r., podzielony na trzy pięćdziesiątki³⁰. Od końca XIII w. znane jest tzw. *Psalterium Beatae Mariae Virginis*, uważane za dzieło św. Bonawentury. W Psalterzu tym pierwsza pięćdziesiątka modlitw zaczyna się od *Ave*, druga – od *Gaude*, a trzecia – od *Salve*³¹

Odmówienie od jednej do trzech pięćdziesiątek Psalmów przewidywały także średniowieczne księgi pokutne – jako zadośćuczynienie po spowiedzi. Ten rodzaj modlitwy nie był jednak dla wszystkich dostępny, gdyż wymagał umiejętności czytania, znajomości łaciny, a nie wszyscy mnisi byli odpowiednio wykształceni³². Nie sposób było też posiadać wciąż przy sobie księgę z Psalmami, a nie wszyscy z powodu rozmaitych zajęć, zwłaszcza pracy fizycznej, mogli być obecni w zakonnym chórze. Ze względu na przeszkody w odmawianiu Psalmów, zwłaszcza dla tak zwanych *illiterati* (m.in. świeckich pracowników klasztorów), wprowadzono z czasem możliwość zamiany obowiązku odmawiania Psalmów na taką samą ilość Ojciec nasz. Seria Ojciec nasz, odpowiadająca liczbie wszystkich Psalmów, tworzyła Psalterz, który stał się jedną ze wstępnych form modlitwy różańcowej³³. Odmawiano go w całości lub tylko jedną pięćdziesiątkę, a modlitwie tej towarzyszyły określone praktyki pokutne i gesty modlitewne, zbliżone do stosowanych przy odmawianiu Psalmów: pokłony, przyklęknięcia, prostracje, wznoszenie ramion.

Innym nurtem leżącym u genezy różańca był Psalterz Maryi Panny, złożony ze 150 *Ave Maria*. Powstał on w I-jej połowie XIII w., kiedy to modlitwa *Ave Maria* rozprzestrzeniła się za przyczyną dominikanów. Było to jednak tzw. krótkie *Ave*, zawierające wyłącznie słowa Pozdrowienia Anielskiego (Łk 1, 28) oraz pozdrowienia św. Elżbiety

²⁹ Temat ten podejmowali m.in. Albert Wielki, Tomasz z Akwinu, Bonawentura. Wykład *Ave Maria* spotykamy także w traktatach poświęconych modlitwie różańcowej. Por. F. M. Willam, *Die Geschichte...*, s. 21; J. H. Schütz, *Die Geschichte...*, s. XV

³⁰ G. G. Meerssemann, *Der Hymnos Akathistos im Abendland*, t. 2, Freiburg i. d. Schweiz 1960, s. 24.

³¹ Tamże, s. 17; F. M. Willam, *Die Geschichte...*, s. 24.

³² Por. R. Scherschel, *Różaniec – modlitwa Jezusowa Zachodu*, s. 63-64

³³ Por. K. Zalewska, *Modlitwa i obraz. Średniowieczna ikonografia różańcowa*, Warszawa 1994, s. 7; M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, s. 592.

(Łk 1, 41). Wedle niektórych badaczy, imię „Jezus” zostało dodane później, u schyłku XIV w., a końcową modlitwę błagalną („Święta Maryjo...”) dołączono na przełomie XV i XVI wieku³⁴. Całość znanego dziś tekstu tej popularnej modlitwy maryjnej ukształtowała się więc około początków XVI wieku.

Psalterz Maryi był wynikiem połączenia wielokrotnego powtarzania Zdrowaś z 50 Psalmami (bądź ich wielokrotnością). Litanijne powtarzanie 150 Zdrowaś oraz Psalmów następować miało w rytmie oddechu i było powiązane zazwyczaj ze wspomnianą modlitwą gestów. Odliczenie odpowiedniej ilości pacierzy ułatwiały specjalne sznury modlitewne, prototypy dzisiejszych różańców. Najstarsze z nich służyły do odmawiania Ojcze nasz; były to tzw. koronki czy sznury paternoster. W połowie IX wieku, za papieża Leona IV, Psalterz ten musiał być już szerzej praktykowany, skoro jemu właśnie zostało przypisane odniesione wówczas zwycięstwo nad Saracenami pod Rzymem (849 r.)³⁵

Sama praktyka powtarzania Zdrowaś Maryjo pojawiła się wiele wieków wcześniej jako wyraz dążenia do modlitwy nieustannej i nieustannego trwania w Bożej obecności. Litanijne powtarzanie 150 Zdrowaś Maryjo, składających się na Psalterz Maryi Panny, następowało w rytmie oddechu i powiązane było zazwyczaj z „modlitwą gestów”. Psalterze maryjne zaczęły się pojawiać w XII w. w niektórych wspólnotach cysterskich. To właśnie u nich zrodziła się tendencja do wydawania samych antyfon i tworzenia psalterzy maryjnych. Na przykład jeden z nich, przypisywany św. Anzelmowi z Aosty (+ 1213), zawiera 150 antyfon rytmicznych, pochodzących z wybranego wersetu Psalmu. Również istniejące w tym czasie medytacje, jak na przykład *Medytacje o radościach Najświętszej Maryi Panny* cystersa Stefana z Sallay (+ 1252), proponowały praktykę modlitwy zawierającej rozważania piętnastu „radości” Maryi, podzielonych na trzy części. Choć liczba 15, a także owe „radości” łączą ten tekst z różańcem, to jednak skomplikowana i obszerna forma różni obydwie modlitwy. Bliższe duchowi różańca były z pewnością tzw. *Meditationes vitae Christi* z początku XIV wieku. Medytacje nad publicznym życiem Chrystusa rozpoczynają się od Jego chrztu, a kończą się na Ostatniej Wieczerzy. Jednak Maryja, Matka Chrystusa, nie jest tu pomijana. Jej również poświęca się dużo uwagi: o Jej błogosławieństwo prosi Jezus przed rozpoczęciem działalności publicznej i otrzymuje odpowiedź: „Idź!

³⁴ Por. R. Scherschel, *Różaniec – modlitwa Jezusowa Zachodu*, s. 70n.

³⁵ *Legendy dominikańskie*, przeł. J. Salij OP, Poznań 1985, s. 33.

Z błogosławieństwem Ojca i moim” Jej również Jezus podczas wieczery w Betanii objawia nieuchronność męki i Jej ukazuje się po Zmartwychwstaniu. Te i inne dziełka, które zaczęły powstawać od XIV wieku, miały wyrzeźwić wpływ na kształtowanie się różańca³⁶.

Pod koniec XII wieku przyjął się zwyczaj odmawiania obok siebie, jako całości, Ojciec nasz i Zdrowaś. Obie te modlitwy, występujące niekiedy łącznie z wyznaniem wiary, zawierały bowiem skrót najistotniejszych prawd wiary. Zwyczaj ten doprowadził pod koniec XIV wieku do powstania nowej formy Psalterza złożonego z 15 Ojciec nasz i 150 Zdrowaś, który stanowił swojego rodzaju syntezę obu wcześniejszych wersji. Modlitwy Ojciec nasz poprzedzały odmawianie 10 Zdrowaś, co znacznie ułatwiało sposób odliczania, a zarazem wносиło pewne urozmaicenie. Nowa forma Psalterza, wraz z podziałem na dziesiątki, jest – według jednych autorów³⁷ – dziełem Henryka Egghera, kartuza z Kalkaru nad dolnym Renem (1328–1408), według innych zaś zrodziła się w Anglii w XIV w., skąd przez Flandrię została przeniesiona do innych krajów Europy³⁸.

Od połowy XIII w. zarysowuje się tendencja, aby sto pięćdziesiąt poetyckich modlitw Psalterza Maryjnego zastępować przypomnieniem historycznych wydarzeń z życia Chrystusa i Maryi. Dążenie to jest zgodne z głównym nurtem przemian w pobożności XIII w., w której szczególnego znaczenia zaczynają nabierać ćwiczenia duchowe, polegające na rozpamiętywaniu życia Chrystusa, zwłaszcza zaś Jego męki. Ćwiczenia takie, zainspirowane pasyjną pobożnością św. Franciszka z Asyżu, rozpowszechnione najpierw wśród franciszkanów, potem zaś szeroko praktykowane także w innych zakonach, centralnym punktem kontemplacji czyniły Chrystusa pojmowanego jako Męża boleści – *vir dolorum pauper et patiens*³⁹ Według zaleceń św. Bonawentury, dusza kontemplująca powinna oglądać i podziwiać dowody miłości Chrystusa ku ludziom, której potwierdzeniem są kolejne Jego cierpienia⁴⁰

³⁶ R. Barile, *Historia różańca: od początków do jego aktualnej formy*, L'Osservatore Romano 24 (2003) nr 4, s. 59.

³⁷ Por. np. A. Heinz, *Rosenkranz*, w: *Theologische Realenzyklopädie*, red. G. Müller, Berlin 1998, t. 29, s. 404.

³⁸ Por. T. Klak, *Geneza różańca w chrześcijaństwie*, art. cyt., s. 302-303.

³⁹ J. J. Kopeć, *Męka Pańska w religijnej kulturze polskiego średniowiecza – Studium nad pasyjnymi motywami i tekstami liturgicznymi*, Warszawa 1975, s. 95 n.

⁴⁰ Por. F. Imle, *Die Passionsminne im Franziskanerorden*, Werl i. W. 1924, s. 42; J. J. Kopeć, *Recepcja oficjum św. Bonawentury „De Passionis Domini” w Polsce*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne 21 (1974) z. 2, s. 72-75; B. Strack, *Das Leiden Christi im Denken des hl. Bonaventura*, Franziskanische Studien 41 (1959), 129-162.

Zarówno rozmyślanie o życiu Chrystusa, jak i odmawianie ciągów modlitw ku Jego czci lub ku chwale Matki Bożej, mogły być praktykowane przez tę samą osobę. Życie Chrystusa, podzielone na trzy części i traktowane jako przedmiot pobożnych medytacji, wymienione jest w listach wzmiankowanego już Henryka Egghera⁴¹. W części pierwszej rozważa on wydarzenia z dzieciństwa, w drugiej – z publicznej działalności Chrystusa, w trzeciej zaś – z Męki, począwszy od Ostatniej Wieczerzy aż po złożenie do grobu. Pomija jednak w swoich medytacjach tajemnicę Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa; jest to tzw. doloryzm.

Henryk Eggher znany jest również jako autor *Psalterium sive Rosarium* – zbioru stu pięćdziesięciu pochwalnych modlitw maryjnych. Proponowany przez niego wzorzec pobożności bliski jest więc modlitwie różańcowej, ale elementy, które się na nią składają, tutaj pozostają jeszcze nie powiązane ze sobą. Połączenie ich dokonało się najprawdopodobniej w zgromadzeniu kartuzów w Trewirze⁴².

Adolf z Essen napisał w 1434 r. krótki traktat *De Commendatione Rosarii*, w którym rozpamiętuje zalety tej modlitwy, znanej już wówczas również wśród ludzi świeckich⁴³. W traktacie tym po raz pierwszy użyto na oznaczenie tego rodzaju modlitwy słowa *rosarium*, które z czasem stanie się jej jedyną nazwą.

Oprócz psalterzy, z których wykształciła się słowna warstwa modlitwy różańcowej, pojawiły się także psalterze będące pierwowzorem dla jego warstwy medytacyjnej, powiązanej z rozważaniem tajemnic z życia Jezusa Chrystusa i Bogurodzicy. W XIII wieku zaczęły powstawać psalterze złożone ze 150 pochwał Jezusa (*Psalterium Domini nostri Iesu Christi*) lub z tej samej liczby pochwał Błogosławionej Dziewicy Maryi (*Psalterium Beatae Mariae Virginis*). Każda z tych pochwał miała formę rymowanej strofy i rozpoczynała się od słowa: *Ave*, *Salve* lub *Gaude*. W ten sposób powstawał nurt, który rozwinął i uporządkował późniejsze tajemnice różańca. Dodatkowo trzeba zauważyć wpływ XIII i XIV-wiecznej pobożności medytacji radości i smutków Najświętszej Maryi Panny oraz maryjne *Abecedaria*, czyli poematy o życiu Maryi, w których poszczególne wiersze lub strofy

⁴¹ Por. K. J. Klinkhammer, *Adolf von Essen und seine Werke*, Frankfurt 1972, s. 83-85.

⁴² O roli kartuzji trewirskiej w powstaniu i rozwoju modlitwy różańcowej pisze obszernie K. J. Klinkhammer, *Adolf von Essen...*, passim. Podkreśla on zwłaszcza działalność przeora Adolfa z Essen, który zarówno mnichom, jak i swoim świeckim podopiecznym, zalecał różne formy modlitwy ustnej, połączone z rozmyślaniami o życiu Chrystusa.

⁴³ Tamże, s. 136.

rozpoczęły się od kolejnej litery alfabetu⁴⁴ W pobożnym zgromadzeniu beginek w Gandawie, jeszcze przed rokiem 1234, prawo zakonne wymagało od sióstr odmówienia codziennie całego Psalterza Maryjnego, gdzie potrójna pięćdziesiątka zwana była „Psałterzem Najświętszej Maryi Panny” To samo wyrażają również słowa *hoedeku*. Wianuszek (po francusku *chapelet*) oznacza wianek z kwiatu, jaki zakochany mężczyzna wkłada na głowę swej ukochanej. W wielu zakonach, szczególnie dominikańskich, rozkwitnie ten właśnie rodzaj modlitwy maryjnej i w wieku XVI doprowadzi do naszego różańca.

Klauzule różańcowe Dominika z Prus

Istotny moment dla bezpośredniej już fazy narodzin różańca maryjnego stanowi połączenie 50 lub 150 Zdrowaś z rozważaniem życia Jezusa i Maryi, którego dokonał w 1409 r. Dominik z Prus (1384 – 1460), wówczas nowicjusz w zakonie kartuzów, mieszkający w klasztorze św. Albana w Trewirze. Wśród codziennych ćwiczeń duchowych upodobał sobie szczególnie odmawianie pięćdziesięciu *Ave*, przy czym każdemu *Ave* zostało przyporządkowane jedno wydarzenie z życia Chrystusa, które należało rozpamiętywać po odmówieniu Pozdrowienia Anielskiego. Dla Dominika połączenie takie było środkiem zapobiegającym mechanicznemu odmawianiu modlitwy i pomocą w koncentracji nad treścią odmawianych słów. Natomiast sposób, w jaki je połączył, polegał na tym, że treść medytacji ujął on w formie pięćdziesięciu klauzul, czyli zdań przypominających konkretne epizody z życia Jezusa i Maryi. Oto trzy początkowe klauzule z jego różańca:

„Trzy klauzule z tajemnic Wcielenia i Objawienia:

1. Którego za zwiastowaniem anielskim poczęłaś z Ducha Świętego. Amen.
2. Którego począwszy posłałaś w góry do Elżbiety. Amen.
3. Którego, wciąż pozostając ciałem i duszą świętą Dziewicą, z radością urodziłaś. Amen.

Trzy klauzule: Różaniec publicznego życia Jezusa:

1. Którego Jan ochrzcił w Jordanie, wskazując jako na Baranka Bożego. Amen.
2. Który, zgromadziwszy uczniów, głosił światu królestwo Boże. Amen.

⁴⁴ Por. tamże, s. 303.

3. Który na Ostatniej Wieczerzy ustanowił Najświętszy Sakrament Ciała i Krwi swojej. Amen”⁴⁵.

Różaniec o życiu Jezusa z klauzulami Dominika z Prus bardzo szybko się przyjął wśród trewirskich kartuzów, a za ich pośrednictwem, szczególnie za sprawą przeora Adolfa z Prus, rozpowszechnił się także w innych klasztorach oraz wśród osób świeckich. Bodźcem do szerszego upowszechniania tej modlitwy było głębokie przeświadczenie o skuteczności jej oddziaływania na poprawę i przemianę życia przez naśladowanie cnót Jezusa i Maryi.

Zbiory klauzul, które zaczęły powstawać po „wynalazku” Dominika z Prus, koncentrowały się bądź to na życiu Jezusa, bądź też na życiu Maryi. Zbiór pięćdziesięciu klauzul otrzymał nazwę *rosarium*, a stu pięćdziesięciu – *psalterium*.

Termin *psalterium* przyjął się i był potem wielokrotnie stosowany, np. w bulli papieża Sykstusa IV, przyznającej odpusty tym, którzy będą odmawiać *Psalterium Mariae Virginis*. Zastrzeżenia wysuwane przez Alaina de la Roche nie spowodowały całkowitego odrzucenia tej nazwy wprowadzonej przez Adolfa z Essen. Wydane w Gripsholmie w 1486 r. pisma Alaina zawierają na wstępie tekst wspomnianej bulli Sykstusa IV. Bezpośrednio po niej przytaczany jest list biskupa Aleksandra z Forli, legata papieskiego w Niemczech, *De confirmatione et approbatione fraternitatis rosarii Virginis Marie*⁴⁶. Niekiedy można odnaleźć ślady rozróżnienia pomiędzy terminami *psalterium* i *rosarium*. W 1483 r. wyszedł w Umie *Unserer Lieben Frauen Psalter*⁴⁷. Różaniec oznacza tam jedną pięćdziesiątkę *Ave*, czyli jedną z trzech części Psalterza. Zróznicowanie tych terminów spotykamy także w innych modlitewnikach różańcowych.

Interesująca jest także interpretacja i geneza samej nazwy „rózaniec” (*rosarium*)⁴⁸. Być może, nazwa ta pochodzi od wieńca, początkowo kwiatów, potem modlitw składanych jako hołd dla Maryi. Średniowieczna pobożność sprawiała, iż statuy i obrazy Najświętszej Maryi Panny przyozdabiano, na podobieństwo wielkiej damy, wieńcami kwiatów. Taki materialny dar był stopniowo zastępowany przez

⁴⁵ Według autobiografii Dominika z Prus *Liber experientiarum* I, 38 (Księga doświadczeń). Rękopis znajduje się w Bibliotece Miejskiej w Trewirze, 751/299.

⁴⁶ Alanus de Rupe, *Psalterium Beatae Mariae Virginis*, Gripsholm 1498.

⁴⁷ Podstawową jego część stanowiły pisma uważane za dzieła Alaina de la Roche, uzupełniane przez innych autorów. *500 Jahre Rosenkranz*, Köln 1975, s. 141, kat. A 37. Tamże wcześniejsza literatura.

⁴⁸ Por. W. Klein, *Rosenkranz*, w: *Theologische Realenzyklopädie*, dz. cyt., t. 29, s. 401.

wieniec modlitw, np. 50 powtórzeń *Ave Maria*⁴⁹ Nazwą *rosarium* określano wtedy zbiory, antologie myśli, pism bądź poematów, choć etymologicznie znaczyła ona „ogród różany”, „plantacje róż” Niemieckie wyrażenie *Rosenkranz* (wieniec róż) występuje już co najmniej od XIII w., ale dotyczy poematów maryjnych. Wydaje się jednak, że słowo to znacznie pośredniczyło w powiązaniu tych tradycji: wieńca modlitw maryjnych oraz zbioru poematów na cześć Jezusa i Maryi. Ostatecznie, także dzięki maryjnej symbolice róży⁵⁰, doszło do powszechnego przyjęcia słowa *rosarium*, na określenie dzisiejszego różańca maryjnego⁵¹. *Rosarium* (rzadziej *rosarius*) w łacinie średniowiecznej oznaczało krzew lub ogród różany, względnie wieniec spleciony z róż⁵². W symbolice chrześcijańskiej róża jest jednym z najstarszych i najbardziej rozpowszechnionych symboli maryjnych. Kwiat ten w różny sposób łączono z osobą Matki Bożej. *Rosarium* może więc oznaczać przede wszystkim samą Maryję, która ze względu na pełnię swych cnót jest różanym ogrodem Bożym⁵³. Wykładnia ta, poparta mariologiczną interpretacją fragmentów Starego Testamentu, była w średniowieczu bardzo rozpowszechniona.

Maryjne *Rosarium* Engelberta z Admont

W maryjnym Psalterzu Engelberta z Admont (+ 1331) każda ze strof zaczyna się od *Ave Rosa*⁵⁴. Albowiem *rosarium*, jako wieniec uwity z róż, jest oznaką czci i hołdu, ofiarą składaną Matce Bożej przez wiernych. Zwyczaj ofiarowywania Maryi wieńców z róż lub innych kwiatów był powszechnie praktykowany, zwłaszcza w rozmaitych bractwach maryjnych, których członkowie zdobili wieńcami również własne głowy. W XII w. nastąpiło przeniesienie nazwy *rosarium*

⁴⁹ Por. K. Zalewska, *Modlitwa i obraz...*, dz. cyt., s. 9-10.

⁵⁰ Por. *Róża*, w: D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 2001, s. 192.

⁵¹ Por. T. Kłak, *Geneza różańca w chrześcijaństwie* (II), *Homo Dei* 45 (1976), 77-78; A. Heinz, *Rosenkranz*, art. cyt., s. 404.

⁵² T. Esser, *Unserer Lieben Frauen...*, s. 108; G.G. Meerssemann, *Der Hymnos...*, t. 2, s. 24.

⁵³ G. Schiller, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, t. 4/1: *Maria, Ecclesia*, Güterloh 1980, s. 205. W drugiej połowie XIII w. pojawiły się przedstawienia, w których Maryja trzyma zamiast berła różę. G. G. Meerssemann (*Der Hymnos...*, t. 2, s. 23) upatruje początki zrównania Maryii z różą w literaturze bizantyjskiej. Licznych przykładów dostarcza A. Salzer, *Die Sinnbilder und Beiworte Mariens in der deutschen Literatur und lateinischen Hymnenpoesie des Mittelalters*, wyd. 2, Darmstadt 1967, *passim*. Por. też T. Esser, *Unserer Lieben Frauen...*, s. 124-127.

⁵⁴ G.G. Meerssemann, *Der Hymnos...*, t. 2, s. 24.

z przedmiotu, jakim jest wieniec, na zbiór modlitw. Potwierdzeniem tego są liczne legendy maryjne o podobnej treści. Ich podstawowy motyw stanowi opowieść o mnichu modlącym się przed obrazem Matki Bożej. Pewnego dnia w trakcie modlitwy Maryja stanęła przed nim, a każde *Ave*, wychodzące z jego ust, zmieniało się w różę, którą Maryja włączała do swego wianka. Gdy mnich zakończył modlitwę, wianek był gotów, a Maryja włożyła go sobie na głowę⁵⁵. Stopniowo nazwa *rosarium* i jej odpowiedniki w językach narodowych wyparły inne określenia tej modlitwy. W XVI w. pojawiają się dzieła o podobnych tytułach: *Rosarius Beatae Mariae Virginis*⁵⁶, *Sermones novi de Rosario*⁵⁷, *Rosario della Gloriosissima Vergine Maria*⁵⁸.

Inne nazwy, rzadziej używane, a oznaczające tę samą modlitwę, to *sertum*⁵⁹ lub *corona*⁶⁰. Zdaniem G. Ritz, w tej i podobnych opowieściach dokonało się utożsamienie pojęć, w wyniku czego słowo *rosarium* uzyskało nowy sens i modlitwa stała się odpowiednikiem kwiatu, zaś wieniec z róż został zastąpiony wieńcem z modlitwą⁶¹. W legendzie przytoczonej przez L. Waddinga zostało wyrażone przekonanie, że ten ostatni dar miał dla Matki Bożej większą wartość niż ofiarowywane Jej kwiaty.

Jako oznaczenie zbioru modlitw, *rosarium* jest terminem wieloznacznym. Często jego właściwe znaczenie można ustalić dopiero na podstawie analizy tekstu objętego tą nazwą. Od XIII w. *Rosarium seu Psalterium* oznacza maryjne parafrazy psalterzy. W XV w. terminem tym została objęta właściwa modlitwa różańcowa. Zakres jego stopniowo się poszerzał, tak że u schyłku średniowiecza *rosarium* mogło oznaczać: zbiór kazań na temat modlitwy różańcowej, zbiór kazań maryjnych, żywoty świętych lub wskazówki pobożnego życia.

⁵⁵ T. Esser, *Unserer Lieben Frauen...*, s. 135-140. Podobną legendę wierszowaną przytacza też A. von Oertzen, *Maria die Königin des Rosenkranzes*, Augsburg 1925, s. 71. Różne wersje tej legendy pojawiły się w XV i XVI w. w traktatach o modlitwie różańcowej. Umieścił ją także Adolf z Essen w swoim *Unser Frauen Marien Rosengertlin*. Por. K.J. Klinkhammer, *Adolf von Essen...*, s. 136.

⁵⁶ K. Lossow, *Rosarius Beatae Mariae Virginis*, Lipsiae 1486.

⁵⁷ Bernardus Lutzenburgensis, *Sermones novi de Rosario Beatissime Virginis Mariae*, Coloniae 1516.

⁵⁸ Alberto da Castello, *Rosario della Gloriosissima Vergine Maria*, Venezia 1514.

⁵⁹ Cornelii de Sneki, *Sermones 27 super confraternitate de serto rosaceo Dei Genitrix quood Rosarium Beatae Mariae inscripsit. Sermones duo contra ebrietatem et insolentiam bibendi quibus adduntur. Corona super officio dicti serii rosacei*, Paris 1514.

⁶⁰ Gaspar Güttel, *Optima formula contexendi rosaceami coronarn*, Lipsiae 1504; Jodocus Beysseus, *Die rosacea Augusfissimae Christiferae Mariae corona*, Antwerpen 1495.

⁶¹ B. G. Ritz, *Der Rosenkranz*, w: *500 Jahre Rosenkranz*, Köln 1975, s. 57-58.

Odpowiednikiem łacińskiego *rosarium* są w językach narodowych określenia: *Rosenkranz*, *rosenhoedje*, *rosaire*, *rosario*. Mają one zakres nieco węższy i bardziej sprecyzowany: oznaczają tylko wieniec różany, modlitwę różańcową, a niekiedy także sznur służący do jej odmawiania. Polskie słowo „różaniec” ma zakres jeszcze węższy, odnoszący się wyłącznie do modlitwy różańcowej. W najstarszych polskich modlitewnikach różańcowych jako synonimy występują „różany wianek” i „różanka”⁶².

Najnowsze odkrycia historyków różańca ujawniły, że podobny sposób modlitwy praktykowały już na początku XIV wieku, a więc na sto lat przed kartuzami trewirskimi, siostry z klasztoru cysterek St. Thomas nad Kyll w górach Eifel⁶³. Nie osiągnął on tam jednak tej popularności, jaką później zdobyły klauzule Dominika, wobec czego nie wywarł też większego wpływu na powstanie tej formy różańca, jaka dotrwała do naszych czasów. Dominik z Prus rozszerzył w latach 1435–1445 swą modlitwę do stu pięćdziesięciu *Ave Maria* wraz z klauzulami. Ta nowa wersja otrzymała nazwę *Psalterium Marianum*, odwołującą się do tradycji zbiorów pochwalnych pieśni maryjnych i była przeznaczona najprawdopodobniej dla kartuzów z terenu dzisiejszej Belgii⁶⁴.

Maryjny Psalterz Alaina de la Roche

Różaniec z tzw. klauzulami Dominika z Prus nie zawierał ani jednego Ojcze nasz, a występujące w nim 50 lub 150 Zdrowaś Maryjo nie były podzielone na dekady. Nie ustalono do tej pory, kiedy do różańca dołączono modlitwę *Pater noster*, odmawianą po każdej dziesiątce *Ave*. Zdaniem o. Bogusława Kochaniewicza OP, w *Apologii* Alain de la Roche dzieli już swoje *Psalterium Beatae Mariae Virginiae* na 150. *Ave Maria*, podzielone na dziesiątki oddzielone od siebie modlitwą *Pater noster*. Tak pisał sam bł. Alain: „*Propter visionem s. Bernardo factam. Qui ex divina didicit revelatione; quod qui in dies singulos, per annum totum, XV Pater noster dixerit, is numerum Christi passi vulnerum, adaequarit*”⁶⁵.

⁶² B. Herbest, *Rozanego Wianka Panny Marię wyłożenie nabożne*, Kraków 1568; anonimowy, *Sposób mówienia Psalterzyka Panny Maryje albo Różańca*, Kraków 1600.

⁶³ A. Heinz, *Die Zisterzienser und die Anfänge des Rosenkranzes*, Rom 1977, s. 226 i 281-284.

⁶⁴ K. J. Klinkhammer, *Adolf von Essen...*, s. 104.

⁶⁵ Alain de la Roche, *Apologia*, IV, s. 4, cyt. za: B. Kochaniewicz, *Nowe spojrzenie na początki modlitwy różańcowej* (artykuł w druku).

Już wcześniej istniała, sięgająca XII w., tradycja łączenia *Ave* i *Pater noster*⁶⁶, która musiała wywrzeć wpływ na kształtowanie się ostatecznej formy różańca. Wiadomo, że przedzielenie *Ave* przez *Pater noster* praktykował wymieniony już Henryk z Kalkaru⁶⁷. Zwyczaj taki potwierdzają bulle papieskie, poczynawszy od Sykstusa IV. Alberto da Castello zaleca łączyć odmawianie każdego *Pater noster* z rozważaniem jednej tajemnicy⁶⁸. Następny etap w rozwoju modlitwy różańcowej polegał więc na dołączeniu do 150 Pozdrowień Anielskich i takiej samej liczby klauzul piętnastu Ojcze nasz, z których każde odmawiane było na początku kolejnego dziesiątka Zdrowaś. W ten sposób powstał psalterz złożony ze 150 Ojcze nasz, 150 Zdrowaś Maryjo i 150 tajemnic w formie krótkich klauzul.

Nowy sposób recytowania i układu różańca stworzył właśnie dominikanin bretoński, bł. Alain de la Roche [Alanus de Rupe] (1428 – 1475). Od 1462 r. należał on do surowszej reguły dominikanów, tzw. obserwantów. Po okresie nauczania na uniwersytetach w Paryżu, Lilie i Rostoku, miał usłyszeć powołanie do rozszerzania Psalterza Maryjnego (*Psalterium Marianum*)⁶⁹. Nowy sposób modlitwy rozpowszechnił on w dwóch dziełach opublikowanych tuż przed jego śmiercią, bo w 1475 roku: w *Apologii i Principium*⁷⁰.

Alain de la Roche jest autorem traktatu *Psalterium Mariae* i twórcą szeroko rozpowszechnionej legendy o cudownym pochodzeniu tej modlitwy. Według wizji bł. Alaina, pierwszy sznur modlitewny wraz z pouczeniem, jak należy odmawiać różaniec, przekazała Matka Boża św. Dominikowi⁷¹. Alain przywoływał tu tradycję, wedle której rozpowszechnienie modlitwy różańcowej Kościół zawdzięcza św. Dominikowi Guzmanowi⁷².

„Dominik – pisze bł. Alain – był podobnym do człowieka, który orał na skale, aż przysłała Mu z pomocą Ta, do której modlił się

⁶⁶ W tzw. *Baumburgerregel* z XII w., będącej zbiorem zasad życia dla inkluzów, zaleca się odmawianie w każdej godzinie modlitewnej pewnej liczby *Pater noster* i tyluż *Ave Maria*. Por. F. M. Willam, *Geschichte und Gebetsschule...*, s. 34.

⁶⁷ Cyt. za: H. Küffner, *Zur Kölner Bruderschaft*, w: *500 Jahre Rosenkranz*, s. 114.

⁶⁸ T. Esser, *Unserer Lieben Frauen...*, s. 109; F. M. Willam, *Geschichte und Gebetsschule...*, s. 66.

⁶⁹ Por. A. Heinz, *Rosenkranz*, art. cyt., s. 405.

⁷⁰ B. Kochaniewicz, *Nowe spojrzenie na początki modlitwy różańcowej* (art. cyt.).

⁷¹ T. Esser, *Unserer Lieben Frauen...*, s. 159-162; J.H. Schutz, *Die Geschichte...*, s. 6.

⁷² Wiadomości te czerpiemy przede wszystkim z dzieła samego Alaina *Tractatus de Psalterio Christi et Mariae*, Neapoli 1665; *Apologia*, zwł. s. 14, 30, 36, 43.

gorąco: «Racz mi dać, Święta Panno, abym Cię godnie chwalił, daj mi moc przeciwko nieprzyjaciołom Twoim».

W blasku więc słonecznym zstąpiła do modlącego się w kaplicy Prouillskiej. Trzy za Nią postępowały królowe, z których każda wiodła z sobą w orszaku po pięćdziesiąt dziewic. Pierwsza z nich była odziana w szaty białe i tak samo towarzyszące jej dworzanki, drugi orszak miał szaty purpurowe, trzeci złociste. «Przychodzę do Ciebie, Dominiku – mówiła doń Maryja – bo tak mężnie walczysz za Jezusa i Moją chwałę!

Czy pamiętasz, jakiego to Trójca Przenajświętsza użyła sposobu do odrodzenia świata?». «Naucz mnie» – rozjęknął Święty. A Ona uśmiechając się mówiła dalej: «Anielskie Pozdrowienie, treść i podstawa Ewangelii, stało się i stanie zbawieniem ludzkości i każdej duszy. Rozgłaszaj więc Anielskie pozdrowienie, ale ucz je odmawiać nie samo tylko, lecz w połączeniu z rozważaniem życia Jezusa i Mojego. Popatrz, ta królowa pierwsza i zastęp w białe szaty odziany przedstawiają radosne mego życia tajemnice, które z Jezusem przeżyłam. Na uczczenie tych tajemnic odmawiaj pięćdziesiąt Zdrowaś Maryjo, przeplatając każdy dziesiątek Modlitwą Pańską, która zawiera prośby o wszystko, co do doczesnego i wiecznego wam potrzebne szczęścia.

Orszak zaś w purpurę odziany przypomina bolesną Mękę Syna Mojego, która mieczem współboleści wtoczyła się w duszę Moją. Nigdy dość za Nią podziękować nie możesz, bo wartość Krwi Chrystusowej jest nieskończona, a więc zmów przynajmniej pięćdziesiąt Zdrowaś i znowu przedziel je pięciokrotną Modlitwą Pańską.

Trzecia królowa i jej towarzyszki złocistymi lśnią szatami; słabe to odbicie chwały Zmartwychwstałego i do nieba idącego Mojego Syna, blasków Ducha Świętego, w czym i ja udział biorę. Rozważaj i te Tajemnice Chwalebne i proś w ten sam sposób o osiągnięcie szczęśliwej wieczności.

Gdy się nie tylko sam tak modlić będziesz, ale lud się złączy z tobą, to uwijecie Mi wieniec miłszy niż otaczające Mnie świetlane promienie. A Ja wstąpię jako Obronicielka ludu przed słusznie zagniewanym Chrystusem; wy na ziemi modlić się będziecie, a Ja w niebie zaklinać Go będę aż opadną ciemności błędów i zapali się pochodnia wiary, oświecająca kroki waszego życia, dopóki ostatniego już nie postawicie na progu wieczności. Głoś tę i taką modlitwę światu, a Ja sama będę wzmacniała twoje słowa i cudami stwierdzać będę twoją naukę»⁷³

Alan de la Roche szerzył różaniec składający się ze stu pięćdziesięciu *Ave* i tyluż *meditationes*, które uważał za najważniejszą część, za „duszę” tej modlitwy. Podzielił ją na trzy równe części: radosną, bolesną i chwalebłą. Pierwsza miała być odmawiana na cześć Wcielenia Chrystusa, druga – na cześć Pasji, a trzecia – na cześć Wszystkich Świętych⁷⁴ Podział ten wzorowany jest na układzie psalterza maryjnego, przypisywanego św. Bonawenturze.

Rozpowszechniany przez bł. Alaina Psalterz Maryjny akcentował przede wszystkim zdarzenia z życia Matki Zbawiciela, które ujęte były w 150 klauzul, począwszy od Zwiastowania aż do Zaśnięcia. Podczas odmawiania różańca klauzule te odczytywano ze spisu; była to tzw. „modlitwa czytana” Nie umiejący czytać posługiwali się natomiast ilustracjami przypominającymi treść medytacji („modlitwa obrazkowa”; forma *Biblia pauperum*)⁷⁵ Widać to chociażby po tym, jak bogata jest symbolika różańca. Paciorki w różnych kolorach, jakieś obrączki, baranki, jabłka, klucze – a wszystko to wyraża różne jej treści. Tak sam bł. Alain opisuje różaniec:

„Z pierwszych pięciu dużych paciorków w tym różańcu pierwszy był wielobarwny, gdyż oznaczał liczne grzechy modlącego się oraz 150 grzechów świata i tyleż kar oraz utrapień. Drugi, biały, oznaczał śmierć oraz 150 jej niebezpieczeństw. Trzeci był czerwony, na oznaczenie sądu – zarówno szczegółowego jak powszechnego – oraz 150 jego straszliwości. Czwarty – czarny, oznacza bowiem piekło i 150 jego kar ogólnych. Piąty był zielony, na oznaczenie chwały niebieskiej i 150 jej ogólnych radości.

Co do następnych pięciu dużych znaków oddzielających poszczególne dziesiątki paciorków, to na pierwszym miejscu był krzyżyk, na oznaczenie Męki Chrystusowej, oraz 150 jej owoców. Drugie miejsce zajmował wizerunek Maryi z Dzieciątkiem, na znak, że Wcielenie Chrystusa przyniosło Dziewicy Maryi 150 radości.

⁷³ Alanus, Red. 60 – Esser: *Unserer Lieben Frauen Rosenkranz*, s. 53.

⁷⁴ Bł. Alain pisał, że Dominik, gdy jeden ze sławnych mężczyzn spowiadał się u niego, dał mu Psalterz, „składający się ze stu pięćdziesięciu małych paciorków i piętnastu dużych, które oddzielały kolejny dziesiątek, a wszystkiego było trzy wieńce. Z piętnastu wielkich paciorków w tym pięknym Psalterzu, na których zwykło się odmawiać Ojcze nasz, każdy był inny – tak, aby na ich widok można było roztrząsać swoje życie oraz grzechy, wysławiać Boże łaski i dobrodziejstwa, Wcielenie i Mękę Chrystusa, rozmyślać o chwale błogosławionych i udrękach potępionych” (Alain de la Roche, *Różaniec świętego Dominika*, w: *Teksty o Matce Bożej. Dominikanie średniowieczni*, przeł. J. Salij OP, Niepokalanów 1992, s. 138). Por. K.J. Klinkhammer, *Adolf von Essen...*, s. 92.

⁷⁵ Ks. T. Kłak, *Geneza różańca w chrześcijaństwie* (I), s. 303.

Trzecim znakiem była obrączka jako symbol całkowitego oddania się Dziewicy Maryi Bogu Ojcu; dzięki temu oddaniu bowiem dusze pobożne poślubiają Boga i otrzymują 150 przywilejów. Na czwartym miejscu znajdował się baranek, na oznaczenie Bożego miłosierdzia udzielanego wszystkim, którzy modlą się na 150 paciorkach maryjnego Psalterza. Piątym był kamień z obliczem Chrystusa na chuście Weroniki, okolony licznymi promieniami jakby słonecznymi, na oznaczenie 150 błogosławieństw, jakie płyną na zbawionych – a zwłaszcza na śpiewających ten Psalterz – ze wspaniałego oglądania Chrystusa.

Trzeci wieniec miał innych pięć dużych znaków o cudownym znaczeniu. Pierwszym znakiem było przepiękne jabłko wskazujące na 150 owoców raj, jakie otrzymają modlący się na tym Psalterzu. Drugim był pusty dzban jakby alabastrowy, w którym umieszczono relikwie świętych na oznaczenie 150 pomocy, jakie otrzymują modlący się. Trzeci znak miał postać klucza, oznacza bowiem usunięcie kluczy piekielnych i 150 sposobów obdarowania kluczami niebieskimi, które otwierają skarby nieba. Na czwartym miejscu był denar z wrytym imieniem Jezusa, oznaczający Świętą Eucharystię, bez której nie umrą modlący się na Psalterzu maryjnym. Piąty znak był kostką alabastrową wewnątrz pustą, na oznaczenie sakramentów Kościoła, które namaszczają duszę i przynoszą 150 różnych dobrodziejstw⁷⁶.

Czasy bł. Alaina są bogate w utwory poetyckie, tzw. *Rosarium*, tj. „Różaniec”

I cóż to jest, tak pojęty Różaniec? Są to krótkie zdania ułatwiające rozważanie tajemnic. Alain usiłuje takie zdania dobrać do każdego Zdrowaś w dziesiątku i jest doprawdy tutaj mistrzem. Wiemy, że Pozdrowienie Anielskie kończyło się za jego czasów na tych słowach: „Błogosławiony owoc żywota Twojego Jezus” Otóż w imię Jezus Alain wkłada zdanie odnoszące się do poszczególnej tajemnicy, w którym dominuje jedno słowo i jak refren się powtarza, np. w pierwszej tajemnicy radosnej: „Jezus Najmilszy”, w drugiej tajemnicy radosnej: „Jezus Najłaskawszy”, w trzeciej tajemnicy radosnej: „Jezus Najlepszy”, w czwartej tajemnicy radosnej: „Jezus Najśłodszy”, w piątej tajemnicy radosnej: „Jezus Najwybrańszy”

⁷⁶ Alain de la Roche, *Różaniec świętego Dominika*, s. 138-139.

W tajemnicach bolesnych przedstawia się ten „błogosławiony owoc żywota Jezus” jako Najprzyjaźniejszy (I), Najcierpliwszy (II), Najpokorniejszy (III), Najniewinniejszy (IV), Najdroższy (V).

Tajemnice chwalebne przedstawiają Pana Jezusa: Najchwalebniejszego (I), Najmiłosierniejszego (II), Najszlachetniejszego (III), Najwszechmocniejszego (IV), Najpiękniejszego (V).

Oto kilka przykładów. Na trzecią tajemnicę radosną – Narodzenie Pana Jezusa, bł. Alain układa takie oto rozmyślanie:

„Ojczy nasz... Zdrowaś Maryjo... Błogosławionaś Ty między niewiastami i Błogosławiony Owoce żywota Twojego, Jezus.

Owoce żywota Twojego, Jezus: Najlepszy, któregoś do Betlejem doniosła i najnędnieszą grotę za przytułek dla Niego wybrałaś i Dziewicą pozostając Syna Bożego na świat wydałaś i sto pięćdziesiąt radości wtedy odczułaś.

Owoce żywota Twojego, Jezus: Najlepszy, którego w pieluszki owinęłaś i pokornie złożyłaś w żłobie, a padłszy na kolana cześć Mu oddałaś, boś Syna Bożego w Nim uznała.

Owoce żywota Twojego, Jezus: Najlepszy, którego Narodzenie aniołowie pasterzom głosili.

Owoce żywota Twojego, Jezus: Najlepszy, którego pasterze pilnie szukali, znalezione go adorowali, a co widzieli i słyszeli innym opowiadali.

Owoce żywota Twojego, Jezus: Najlepszy, nad którym skronie Swoje chyliłaś, spoglądając Nań bezustannie, składając matczyńskie poczulki.

Owoce żywota Twojego, Jezus: Najlepszy, któregoś dziewiczymi piersiami karmiła i najgorętszą miłością ukochała i przeczystymi Swoimi rękami kornie piastowała, odziewała i karmiła.

Owoce żywota Twojego, Jezus: Najlepszy, spełniający ósmego dnia prawo Starego Zakonu przy nazwaniu Imienia Jezus, z którym ofiarującym się w zaraniu życia Ty, Matko, współcierpiałaś i łzy wylewałaś.

Owoce żywota Twojego, Jezus: Najlepszy, którego Narodzenie mędrcom gwiazda zwiastowała, nakłaniając ich, by Go gorliwie szukali i do Jeruzalem przyszli i pytali.

Owoce żywota Twojego, Jezus: Najlepszy, którego wraz z Tobą odnaleźli w nędznej szopie, a padłszy na ziemię pokłon oddali.

Owoce żywota Twojego, Jezus: Najlepszy, któremu mędracy mistyczne złożyli dary: złoto, kadzidło i mirrę.

I. Tajemnica bolesna – modlitwa w Ogrójcu. Ojczy nasz...

Zdrowaś Maryjo... Błogosławionaś Ty między niewiastami i Błogosławiony Owoc żywota Twojego, Jezus: Najprzyjaźniejszy, który Ostatnią Wieczerzę spożył z uczniami swoimi ze świata powołanymi; po Wieczerzy złożył szaty Swoje i wodę nalał do miednicy.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najprzyjaźniejszy, który pokornie uklęknął i nogi umył uczniów Swoich, całował je ze łzami, objawił zdradę i upominał, by zostali niezłomnymi we wierze.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najprzyjaźniejszy, który podał uczniom ciało Swoje na pokarm i krew na napój, wyświęcając ich zarazem na kapłanów i biskupów.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najprzyjaźniejszy, który po Wieczerzy wypowiedział długą i piękną mowę do uczniów, zowiąc ich przyjaciółmi, a potem smutny wyszedł do Jerozolimy, do ogrodu, gdzie zwykł był się modlić.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najprzyjaźniejszy, który w ogrodzie trzykrotnie błagał Ojca, aby odszedł od Niego kielich, ale nie Jego, lecz Ojca spełniła się wola.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najprzyjaźniejszy, który przy trzeciej modlitwie bliskim był skonania, aż zstąpił anioł z nieba posilając Go i na zbawienie świata przez mękę wskazując.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najprzyjaźniejszy, który powstał z modlitwy i do uczniów przyszedł, wzywając ich do modlitwy i czujności, aby nie weszli w pokuszenie.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najprzyjaźniejszy, który słodko pytał Judasza, po co przyszedł? Na znak mocy Bożej wrogów trzy razy powalił o ziemię i powstać im pozwolił.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najprzyjaźniejszy, opuszczony podle przez uczniów, a od żydów pojmany, związany.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najprzyjaźniejszy, jak złoczyńca wiedziony ulicami miasta, do Annasza przyprowadzony, który Go pytał o Jego naukę.

V. Tajemnica bolesna – Ukrzyżowanie. Ojczy nasz... Zdrowaś Maryjo... Błogosławionaś Ty między niewiastami i Błogosławiony Owoc żywota Twojego, Jezus: Najdroższy, którego w górę na krzyżu podnieśli i rany do głębi rozdarli i znowu trysła krew i na Twoją twarz, o Maryjo, i szaty obficie spływała.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najdroższy, a Tyś, o Matko, płacząca i bolesna u stóp krzyża Jego stała, cała w Niego wpatrzona aż do śmierci i bolejąca, żeś Mu pomocy przynieść nie mogła.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najdroższy, On Ciebie dojrzał z krzyża i we współczuciu wielkim oddał w pieczę uczniowi umiłowanemu Syna Bożego w zamian za syna Zebedeuszów.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najdroższy, który na krzyżu wołając «głosem wielkim» oddał ducha Swojego w ręce Ojca.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najdroższy, bo nad Jego śmiercią zabolaly wszystkie stworzenia, drzewa, skały i słońce.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najdroższy, pierś Jego przebił Longin i oto wypłynęła krew i woda, na co Ty, Matko Najpokorniejsza, z wielkim ubolewaniem patrzyłaś.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najdroższy, którego z krzyża zdjęli Józef i Nikodem i na kolana Twoje złożyli i wraz z Tobą gorzko płakali.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najdroższy, któregoś piastowała na łonie Swoim, oblicze i piersi Jego łzami zmywałaś. O Matko Najboleśniejsza, wiele wydałaś wtedy jęków, ile wylałaś łez, gdyś Syna Swojego Najśłodszeo martwym ujrzała!

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najdroższy, nieśli Go do grobu w żałobie niewypowiedzianej, a Tyś najgłębszą cześć Mu oddała, zanim ciało Jego zawarł kamień grobowy.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najdroższy, bo w Jego Męce poniosłaś 150 boleści, które życie Ci odjąć mogły, pięćdziesiąt w Jego Męce i śmierci, sto po powrocie Twoim do Jeruzalem.

IV. Tajemnica chwalebna – Wniebowzięcie Najśw. Marji Panny.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Błogosławiłaś Ty między niewiastami i Błogosławiony Owoc żywota Twojego, Jezus: Najwszechmocniejszy: On, który wstąpiwszy na niebiosa, Ciebie z duszą i ciałem tam zabrał, z chwałą niewypowiedzianą i radością nieopisaną.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najwszechmocniejszy: wszystkim aniołom Swoim rozkazał Cię uczyć i z anielskimi pieśniami do chwały wiecznej wprowadzić.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najwszechmocniejszy: bo Jego aniołowie padli przed Tobą na kolana i przy harfach i hymnach Cię pochwalili.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najwszechmocniejszy: On Cię przyprowadził przed Majestat Trójcy Przenajświętszej, którą najpokorniej zupełną ofiarę Twoją uwielbiłaś.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najwszechmocniejszy: gdyż On to Ciebie z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym na Tron wprowadził

i koroną chwały Cię uwieńczył i stałaś się Królową nieba i ziemi, wywyższona nad wszelkie stworzenie.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najwszechmocniejszy: który jednakże Tobie, Matce Swojej najgodniejszej, niczego nie odmawia, lecz wszystko, o co prosisz, najchętniej wysłuchuje, Ciebie mądrością Swoją oświeca i jasnością wieczną otacza.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najwszechmocniejszy: bo użył Ci wszelkiego szczęścia i królowaniem Swoim z Tobą się podzielił i wszystko stworzone pod władzę Twoją poddał.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najwszechmocniejszy: napieniający Cię wszelką chwałą i radością, wszelką czcią i łaską i skarb królestwa Niebieskiego Tobie powierzył, byś czerpała z niego według upodobania i nas nędznych z niego ubogaczała.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najwszechmocniejszy: którego Ty jesteś Matką i Córką, Oblubienicą i Siostrą, Świątynią i Domem i całej Trójcy Przenajświętszej najszlachetniejszym Przybytkiem.

Owoc żywota Twojego, Jezus: Najwszechmocniejszy: który tak postanowił, że nikt się nie zbawi, tylko Twój sługa lub miłośnik, i dlatego do takiej Królowej spieszmy i pomocy Jej usilnie wzywamy⁷⁷

Według tradycji dominikańskiej, bł. Alainowi szereg razy objawiła się Matka Najświętsza, która zachęcała go do rozszerzania różańca, przyrzekając udzielać niezliczonych łask tym wszystkim, którzy wiernie będą odmawiać tę modlitwę. Przyrzeczenia te, zanotowane przez bł. Alaina w jego pismach, znane są jako „piętnaście obietnic Najświętszej Maryi Panny dla czcicieli Różańca świętego” Oto one:

„1. Wszyscy, którzy wiernie służyć mi będą, odmawiając Różaniec św., otrzymają pewną szczególną łaskę.

2. Wszystkim odmawiającym pobożnie mój Różaniec przyrzekam moją szczególniejszą opiekę i wielkie łaski.

3. Różaniec będzie najpotężniejszą bronią przeciw piekłu, wyniszczy pożądliwości, usunie grzechy, wytępi herezje.

4. Cnoty i święte czyny zakwitną, najobszerniejsze zmiłowanie dla dusz uzyska od Boga; serca ludzkie odwróci od próżnej miłości świata, a pociągnie do miłości Boga i podniesie je do pragnienia rzeczy wiecznych. O! ileż dusz uświęci ta modlitwa.

5. Dusza, która poleca mi się przez Różaniec – nie zginie.

6. Ktokolwiek odmawiać będzie pobożnie Różaniec św., rozważa-

⁷⁷ Bł. Alain *Tractatus de Psalterio Christi et Mariae*, Neapoli 1665; *Apologia*, s. 4.

jąc równocześnie tajemnice święte, nie dozna nieszczęść, nie doświadczy gniewu Bożego, nie umrze nagłą śmiercią: nawróci się, jeśli jest grzesznikiem, jeśli zaś sprawiedliwym – wytrwa w łasce i osiągnie życie wieczne.

7. Prawdziwi czciciele mego Różańca nie umrą bez Sakramentów świętych.

8. Chcę, aby odmawiający mój różaniec mieli w życiu i przy śmierci światło i pełnię łask, aby w życiu i śmierci uczestniczyli w zasługach Świętych.

9. Codziennie uwalniam z czyścca dusze, które Mnie czciły modlitwą różańcową.

10. Prawdziwi synowie mego Różańca osiągną wielką chwałę w niebie.

11. O cokolwiek przez Różaniec prosić będziesz – otrzymasz.

12. Rozszerzającym mój Różaniec przybędę z pomocą w każdej potrzebie.

13. Uzyskałam u Syna mego, aby wpisani do Bractwa mego Różańca mieli w życiu i przy zgonie za braci wszystkich mieszkańców nieba.

14. Odmawiający mój Różaniec są moimi dziećmi, a braćmi Jezusa Chrystusa, Syna mego jednorodzonego.

15. Nabożeństwo do mego Różańca jest wielkim znakiem przeznaczenia do nieba⁷⁸.

Alain de la Roche i kontynuatorzy jego myśli – dominikanie kolońscy – należeli do *Congregatio Hollandica*, która powstała w 1464 r. w wyniku reformy północnych prowincji dominikańskich. Zasięgiem swym obejmowała obszar od Lille po Dorpat i liczyła około 60 konwentów zainteresowanych wprowadzeniem nowych form pobożności⁷⁹.

Różaniec propagowany przez bł. Alaina ulegał dalszym zmianom. Najpierw starano się poszerzyć czas przeznaczony na kontemplację poszczególnych tajemnic, ponieważ krótkie klauzule dodawane do Zdrowaś Maryjo nie pozwalały zastanawiać się dłużej nad ich treścią.

⁷⁸ *Il Rosario*, „Memoriae Dominicanae”, roczn. 1895, s. 509, cyt. za: Sz. Niezgoda, *Różaniec święty modlitwą ewangeliczną*, Niepokalanów 1994, s. 12-13. Por. O. L. Fanfani, *Różaniec N. Panny Marji. Historia – Ustawodawstwo – Praktyki pobożne*, Lwów 1935, s. 49-51; *Różaniec*, praca zbiorowa, Kraków 1978, s. 75-76; P. Kocikowski, *Różaniec święty to klucz do skarbów Bożych*, Bydgoszcz 1983, s. 79-80; St. Tworowski, *Różaniec święty*, Niepokalanów 1951, s. 159-160.

⁷⁹ A. Walz, *De Rosario...*, s. 35; H. Küffner, *Zur Kölner...*, s. 111.

Z tego też powodu zastępowano je niekiedy bardziej rozbudowanymi rozmyślaniami zawierającymi zarazem jakieś prośby modlitwne i praktyczne zastosowanie duchowych treści rozważanego epizodu z życia Jezusa i Maryi.

Można jednak powiedzieć, idąc za o. B. Kochaniewiczem⁸⁰, że psalterz maryjny bł. Alaina jest „faktycznie pierwszym różańcem. Psalterz ów różni się od podobnych psalterzy maryjnych kartuzów tym, że nie zawiera już klauzul połączonych z każdym odmawianym *Ave Maria*, lecz tajemnice, które towarzyszą każdej dziesiątce *Ave Maria*. Ponadto struktura Psalterza Alainowego w pełni odpowiada strukturze dzisiejszego różańca: trzy części, podzielone na dziesiątki. Natomiast psalterze kartuzów takiej struktury nie posiadały”

Dalszy rozwój modlitwy różańcowej

To właśnie bł. Alain zakończył długi proces formowania się modlitwy różańcowej. Dzięki swojej prostocie i teologicznej głębi, została ona przyjęta z entuzjazmem przez wiernych. Swoją popularność zawdzięcza szczególnie szybko rozwijającym się bractwom różańcowym, które zaczęły powstawać już w drugiej połowie XV w. i które wpłynęły zasadniczo na rozpowszechnianie się tej modlitwy wśród wiernych.

Aby różaniec mógł się stać modlitwą całego Kościoła, należało przede wszystkim umożliwić pamięciowe opanowanie wszystkich tajemnic. Z tego właśnie względu ograniczono liczbę tajemnic do piętnastu, a ich treść, traktowaną do tej pory dość swobodnie, ujednolicono.

Ograniczenie tajemnic do piętnastu, bardzo zbliżonych do dzisiejszych, nastąpiło w 1483 roku. Podział tych tajemnic na radosne, bolesne i chwalebne przypisywany jest o. Jakubowi Sprengerowi (1436–1496), założycielowi bractwa różańcowego w Kolonii (1475), przeorowi tamtejszego klasztoru dominikańskiego. W rok później bractwo to zostało zatwierdzone przez legata apostolskiego, biskupa Aleksandra Numai. Należało wówczas do bractwa ok. 8 tys. członków⁸¹.

W 1476 roku Sprenger napisał dla nich *Statut Bractwa Różańcowego*. Nieco później pojawiła się w Hiszpanii trochę inna wersja piętnastu tajemnic i to ona właśnie została w 1569 roku zatwierdzona

⁸⁰ B. Kochaniewicz, *Nowe spojrzenie na początki modlitwy różańcowej*, (w druku).

⁸¹ S. Orlandi, *Il libro del Rosario*, s. 120 i 122.

przez papieża św. Piusa V Do rozpowszechnienia tych tajemnic w znacznym stopniu przyczynił się wynalazek druku. Warto jeszcze dodać, że termin „tajemnica” (*misterium*) wprowadził po raz pierwszy dominikanin Alberto de Castello w 1520 roku⁸².

Mniejsza liczba tajemnic ułatwiła nie tylko ich zapamiętanie, ale także ich rozważanie. Wydłużeniu uległ bowiem czas przeznaczony na jedną tajemnicę, na którą przypadało teraz 10 Zdrowaś Maryjo, podczas gdy poprzednio tylko jedno. Treść każdej tajemnicy wymieniało jeden raz na początku każdego dziesiątka, albo dziesięć razy po słowie „Jezus”, przypadającym teraz w środku każdego Zdrowaś, a nie na końcu, jak poprzednio. Na przełomie XV i XVI wieku zmienił się bowiem kształt Pozdrowienia Anielskiego przez dodanie błagalnej prośby „Święta Maryjo” Zarówno pierwszy, jak i drugi sposób, został oficjalnie dozwolony przez papieża Urbana IV⁸³

Jeśli przyjmiemy, iż istotą kształtującej się modlitwy różańcowej jest medytacyjne powtarzanie jednakich form modlitewnych, które zostało powiązane z przywoływaniem ciągu wydarzeń z życia Jezusa, to znów musimy wrócić do tradycji dominikańskiej. Niezależnie od wkładu Dominika z Prus czy innych kartuzów, a szczególnie Alaina de la Roche⁸⁴, widoczne formy różańca były praktykowane już przynajmniej w pierwszej połowie XIV w. przez dominikańskiego mistyka, bł. Henryka Suzo (ok. 1295 – 1366). W jego dziele *Księga Mądrości Przedwiecznej*, które było cenionym i powszechnie używanym modlitewnikiem, czytamy: „Kto pragnie w sposób krótki, właściwy i zbawienny nauczyć się rozważania w oparciu o umiłowaną mękę naszego Pana Jezusa Chrystusa, jedyne źródło naszego zbawienia; kto pragnie okazać wdzięczność za Jego niezliczone cierpienia – niechaj wyuczy się na pamięć zwłaszcza poniższych stu rozważań, ujętych, odpowiednio do myśli, w te krótkie słowa. I niechaj je codziennie nabożnie odmawia i rozważa, ze stu klęknięciami czy innymi stosownymi oznakami pokuty, dodając do każdej z tych oznak po jednym Ojciec nasz czy też Witaj Królowo lub Zdrowaś, gdy mowa o Najświętszej Pannie”⁸⁵

⁸² Por. T. Kłak, *Geneza różańca w chrześcijaństwie* (II), art. cyt., s. 302.

⁸³ Por. R. Scherschel, *Różaniec – modlitwa Jezusowa Zachodu*, s. 86-87.

⁸⁴ Por. tamże, s. 122-123.

⁸⁵ N. Heller (wyd.), *Des Mystikers Heinrich Seuse O. Pr Deutsche Schriften*, Heidelberg 1926, s. 285. Cyt. za: R. Scherschel, *Różaniec – modlitwa Jezusowa Zachodu*, s. 112-113.

Potwierdzenie różańca przez papieży

Modlitwa różańcowa w tej formie, w jakiej jest dzisiaj powszechnie znana i praktykowana, swój ostateczny kształt zawdzięcza uzupełnieniom wprowadzonym w wieku XVI. Dołączono wtedy wyznanie wiary (Wierzę w Boga), a na zakończenie każdych 10 Zdrowaś dodano doksologię (Chwała Ojcu). Dodano także pomiędzy początkowe Wierzę w Boga a pierwszą tajemnicę 1 Ojczy nasz i 3 Zdrowaś na uproszenie trzech cnót teologicznych: wiary, nadziei i miłości. W takiej formie zatwierdził różaniec maryjny św. Pius V listem *Consueverunt romani pontificis* (1569). Ale pierwsze odpusty i przywileje przyznane zostały Bractwu kolońskiemu już w 1476 r. przez legata papieskiego w Niemczech, Aleksandra z Forli⁸⁶. Każdorazowe odmówienie różańca opatrzone było czterdziestoma dniami odpustu. Ich potwierdzenia dokonał papież Sykstus IV w wydanej 30.V.1479 r. bulli *Pastoris aeterni*⁸⁷. Jego następcy rozszerzyli ich zakres, dopuszczając do udziału w łaskach Kościoła nowo powstające bractwa. Wkrótce po zatwierdzeniu różańca przez papieża św. Pius V w 1569 roku doszło także do ustanowienia święta Matki Bożej Różańcowej. Przyczyniło się do tego sławne zwycięstwo odniesione 7. października 1571 roku w bitwie morskiej pod Lepanto (obecnie Naupaktos w Grecji), w której flota państw chrześcijańskich pod wodzą księcia Juana d'Austria zadała druzgocącą klęskę potędze tureckiej zagrażającej całej Europie, przede wszystkim zaś Rzymowi. Sułtan turecki, Selim II, poprzysiągł bowiem zburzyć stolicę Piotrową, a główną świątynię chrześcijaństwa zamienić na „stajnię dla koni Mahometa”

Flota turecka była znacznie większa i silniejsza od chrześcijańskiej. Wielki Papież mówił, że to Matka Miłosierdzia, Przyjaciółka pobożnych i całego rodu ludzkiego Pocieszycielka, przyczyniała się u Zbawiciela wieków za tymi, których obciążały grzechy, a oni nie przestali wołać do Niej. Wyprosilili oni dnia 7 października 1571 r. wspaniałe zwycięstwo nad Turczyńcem. Mówił też Papież, że nigdy ono nie powinno być zapomniane, gdyż jest to zwycięstwo różańcowe. Chciał bowiem ten święty Papież, aby różańcem przygotowywano się do krwawej walki, nakazał także trzydniowy post, polecił ponadto walczącym oczyszczenie się z grzechów i przyjęcie Komunii świętej. Zarządził też uroczyste nabożeństwo w dniu Narodzenia Najśw.

⁸⁶ Tamże, s. 114-115.

⁸⁷ A. Walz, *De Rosario...*, s. 47; H. Küffner, *Zur Kölner...*, s. 117.

Panny. Ponadto zalecał wszystkim nabożeństwo różańcowe. Kapłani, zwłaszcza z zakonu św. Dominika, wręczali różańce żołnierzom, ucząc ich przy tym tej modlitwy. Na sztandarze zawieszono ogromny Różaniec, a hasłem do walki było zawołanie: *Regina SS. Rosarii* – „Królowa Różańca świętego” Dzień 7 października był dniem rozstrzygającej walki. Okręty zbliżyły się do siebie tak blisko, że walczone na miecze. Podczas walk zginął wódz floty tureckiej, Ali, a wojska chrześcijańskie pod wodzą Jana Austriackiego odniosły zwycięstwo. Nie było to jednak zwykłe zwycięstwo!

W tym samym czasie Bractwa Różańcowe rozsiane po całym świecie odbywały procesje, modlitwą psalterza Maryi wołając o zlitowanie Pańskie za przyczyną Potężnej Swej Patronki. Szczególnie uroczyste odbywała się taka procesja w Rzymie, gdzie przy śpiewie różańca obnoszono po mieście obraz Matki Boskiej Śnieżnej. Działo się to około godziny 4 po południu i w tym właśnie czasie dokonało się to zwycięstwo. Zanim jeszcze doniósł o nim poseł, już go zwiastował sam Papież!

Sekretarz papieski, Bartłomiej Bussoto, wszedł do komnaty Ojca chrześcijaństwa i zastał św. Piusa V pogrążonego w modlitwie różańcowej, jak później powie o nim Kościół, modląc się doń już jako do świętego: „Kiedy nowy ten Mojżesz, na wzgórzu, z rozciągniętymi rękami błagał Boga, pod Naupaktem, Amalech, zdrajca Izraela, tonąc będzie w morzu. On podniesie różyczkę Różańca, a wnet zginą okrutni wrogowie”

Papież przerwał modlitwę i słuchał z uwagą sprawozdania sekretarza. Nagle rozwarł okno i wpatrywał się w dal, jakby tam przed oczyma przesuwowało się jakieś widzenie. „Przestań – rzekł do sekretarza – mamy teraz do załatwienia ważniejszą sprawę, chodźmy pomodlić się i podziękować Bogu i Błogosławionej Dziewicy, gdyż flota nasza odniosła zwycięstwo”⁸⁸.

Podczas bitwy papież Pius V odmawiał wraz z ludem modły różańcowe, aby uprosić pomoc Matki Najświętszej w grożącym niebezpieczeństwie. Jej orędownictwu przypisał też zwycięstwo, jakie odniosła wówczas flota chrześcijańska. Dla jego upamiętnienia, a także jako wyraz wdzięczności za wstawiennictwo Maryi, polecił umieścić w Litanii Loretańskiej wezwanie: Wspomożenie wiernych – módl się za nami. Dzień 7 października ustanowił natomiast świętem Matki Bożej Zwycięskiej.

⁸⁸ Por. *Acta S. Sedis de Rosario*, t. II, s. 86-88. Inne „zwycięstwa różańcowe” zob. *Acta S. Sedis*, s. 777-783.

Senat Wenecki ze swej strony – aczkolwiek uznając umiejętność i odwagę dowódców (zwłaszcza Sebastiana Venier) oraz waleczność żołnierzy, wykazaną podczas bitwy – nie zawahał się wyryć w brązie tę oto prawdę: *Non duces, non vires, non arma, sed Maria Rosarii fecit nos victores!*

Wiedeń (1683) – oto jeszcze jedno nadzwyczajne zwycięstwo wojsk chrześcijańskich nad Turkami. Turcy w liczbie 250.000 oblegali bramy Wiednia. Chrześcijanie byli w stanie zebrać zaledwie 80.000 żołnierzy (w tym większość niewyszkolonych ochotników). Lecz w Wiedniu, podobnie jak w Rzymie oraz w licznych innych miejscowościach zamieszkałych przez chrześcijan, wierni gromadzili się na modlitwę i polecali się przede wszystkim opiece Najświętszej Pannie Różańcowej i odmawiali różaniec, błagając Ją o pomoc. Papież Innocenty XI sam przewodniczył w zorganizowanej przez dominikanów w Rzymie procesji ku czci Najświętszej Panny Różańcowej.

Wojska chrześcijańskie pod wodzą nieustraszonego i wielce pobożnego króla polskiego, Jana III Sobieskiego, po pierwszym straszliwym natarciu poza miastem odniosły wspaniałe zwycięstwo. W muzeum w Wiedniu do dziś można oglądać różaniec, obok którego widnieje napis: *Rosarium Joannis III regis Poloniae, dum esset Viennae Austriae depulso Turco, an. 1683*⁸⁹

Grzegorz XIII, następca św. Piusa V, przeniósł to święto w 1573 roku na pierwszą niedzielę października. Chcąc zaś podkreślić rolę, jaką w odniesionym zwycięstwie odegrała modlitwa różańcowa, przemianował to święto na uroczystość Różańca świętego. Obchodzić ją mogły jednak tylko te kościoły, które posiadały kaplicę lub ołtarz Matki Bożej Różańcowej, ewentualnie samo bractwo różańcowe.

Papież Klemens XI w 1716 roku uroczystość Różańca św., obchodzoną dotychczas tylko w niektórych krajach, rozciągnął na cały Kościół, znosząc równocześnie wspomniane ograniczenia. Przyczyną tej zmiany były dwa nowe zwycięstwa nad wojskami tureckimi (pod Temeszwarem na Węgrzech oraz pod wyspą Korcyrą) odniesione w dniach poświęconych Matce Bożej i na skutek żarliwych modłów różańcowych.

W 1913 roku, po dokonanej przez papieża Piusa X reformie kalendarza kościelnego i ograniczeniu liczby świąt obchodzonych w niedziele, uroczystość Różańca św. została przeniesiona ponownie

⁸⁹ Por. A. Heinz, *Rosenkranz*, art. cyt., s. 406.

na dzień 7 października. Obecnie dzień ten jest obchodzony jako święto Matki Bożej Różańcowej.

Do upowszechnienia samej modlitwy różańcowej, w większym stopniu niż sama uroczystość, przyczyniło się poświęcenie miesiąca października czci Królowej Różańca. Dokonał tego Leon XIII w 1883 r., polecając jednocześnie przez cały ten miesiąc odprawiać nabożeństwa różańcowe i dołączając do Litanii Loretańskiej wezwanie: „Królowo Różańca świętego”

Obok znaczącej roli Leona XIII, który wiele swoich pism poświęcił pobożności maryjnej⁹⁰, do rozwoju modlitwy różańcowej przyczyniły się też w ciągu ostatnich stuleci wielkie objawienia różańcowe Matki Najświętszej, m.in. w Lourdes, Gietrzwałdzie, Fatimie, a także rozkwit apostołstwa różańcowego na całym świecie.

Wyrazem popularności modlitwy różańcowej są liczne bractwa zakładane od 1470 r. w wielu miastach Europy. Pierwsze założył Alain de la Roche w Douai. Jego członkowie zobowiązywali się do odmawiania *Psalterium Marianum* w formie nadanej mu przez Alaina. Był on również inicjatorem założenia podobnych bractw (przed 1475 r.) w Lille i Gandawie, a zapewne także i w Rostocku⁹¹. Najważniejszym momentem w dziejach rozwoju bractw różańcowych stało się założenie bractwa w Kolonii. 8 IX 1475 r. wspomniany już wyżej przełożony dominikanów kolońskich, Jakub Sprenger, założył przy kościele św. Andrzeja *Bruderschaft des Rosenkranzes Unserer Lieben Frau*. Na czele listy członków zostali wpisani: cesarz Fryderyk III, jego nieżyjąca już wtedy żona Eleonora i syn Maksymilian. Statuty bractwa, wydane w 1476 r. pt. *Quodlibet de veritate fraternitatis Rosarii seu Psalterii Beatae Mariae Virginis*, stały się wzorem dla nowo po-

⁹⁰ Wśród tych dokumentów należy wyróżnić 13 encyklik: *Supremi apostolatus*, 1 września 1883, *Acta Leonis* [AL] 3280; *Superiore Anno*, 30 sierpnia 1884, AL 4,123; *Quo auctoritate*, 22 grudnia 1885, AL 5.169; *Ouamquam pluries*, 15 sierpnia 1889, AL 3.272; *Octobris mense*, 22 września 1891, AL2.299; *Magnae Dei Matris*, 7 września 1892, AL 12.221; *Laetitiae sanctae*, 8 września 1893, AL 13.283; *Jucunda semper*, 8 września 1894, AL 14.305; *Adjutricem populi*, 5 września 1895, AL 15.303; *Fidentem piumque*, 20 września 1896, AL 16.332; *Augustissimae Virginis*, 12 września 1897, AL 17.285; *Diuturnis temporis*, 5 września 1898, AL 18.152, a także konstytucję apostolską: *Ubi primum*, 2 października 1898, AL 18.161 oraz 9 listów apostolskich: *Ex iis quae ad Nos*, 20 listopada 1883; *Salutaris ille*, 24 grudnia 1883; *Piu volte*, 31 października 1886; *Vi é ben noto*, 20 września 1887; *Misericors Deus*, 13 stycznia 1888; *Quam nuper*, 20 września 1892; *Quo In sanctissimam*, 4 listopada 1897; *Quo Nos*, 28 marca 1901; *Porta humane generis*, 8 września 1901.

⁹¹ F.M. Willam, *Geschichte und Gebetschule...*, s. 44; H. Küffner, *Zur Kölner...*, s. 111.

wstających bractw także poza granicami Cesarstwa⁹². Opiekę nad bractwami sprawowali dominikanie, co zostało potwierdzone bullą papieża Sykstusa IV *Pastoris aeterni* z 30 V 1479 r., a potem rozporządzeniami generała zakonu, Bartłomieja de Comitatis, z 1484 roku⁹³. Bractwa te skupiały głównie ludzi świeckich, przy czym mógł do nich należeć każdy, bez względu na pochodzenie społeczne, płeć czy wiek. Można było zapisywać także ludzi zmarłych; w tym przypadku osoba zgłaszająca kandydata zobowiązywała się odmawiać za niego różaniec. Takie stanowisko wynikało z przekonania o szczególnej roli modlitwy różańcowej, która obejmując wszystkich: żywych, zmarłych i błogosławionych, przyczynia się także do wybawienia dusz czyścicowych.

Przedstawione tutaj w zarysie podstawowe fakty nie wyczerpują zagadnień związanych z historią różańca. Pozwalają jednak zauważyć trwałą obecność tej modlitwy w życiu Kościoła, jej wielką wartość, a także ciągle wzrastającą popularność.

Papież Jan Paweł II, ogłaszając dnia 17 października 2002 r. Rok Różańcowy, przypomniał: „Kościół zawsze uznawał szczególną skuteczność tej modlitwy, powierzając jej wspólnemu odmawianiu, stałemu jej praktykowaniu, najtrudniejsze sprawy. W chwilach, gdy samo chrześcijaństwo było zagrożone, mocy tej modlitwy przypisywano ocalenie przed niebezpieczeństwem, a Matkę Bożą Różańcową czczono jako Tę, która wyjednywała zbawienie”⁹⁴.

Dzieje Różańca w datach*

- IV w. Eremita na pustyni praktykuje nieustanną modlitwę.
 VI w. W Bizancjum skomponowano *Akatyst*, poświęcony Matce Bożej, bazując na wielorakim powtarzaniu pozdrowienia *chaire* (po grecku), które w języku łacińskim brzmi *Ave*.

⁹² F.M. Willam, *Geschichte und Gebetsschule...*, s. 46; H. Küffner, *Zur Kölner...*, s. 109-117. Opis ceremonii założenia bractwa podaje Gelenius, *De Admiranda, Sacra et Civili Magnitudine Coloniae*, Coloniae 1645, obszernie fragmenty w: *500 Jahre Rosenkranz*, s. 102-108.

⁹³ A. Walz, *De Rosario...*, s. 14; H. Küffner, *Zur Kölner...*, s. 117.

⁹⁴ Jan Paweł II, *Rosarium Virginis Mariae*, nr 39.

- VII w. Do liturgii Mszy św. na uroczystość Zwiastowania Najśw. Maryi Panny wprowadzono antyfonę *Ave Maria*.
- VIII w. Iroszkoccy mnisi jako pierwsi zaczynają modlić się na sznurkach z paciorkami; modlitwa polega na powtarzaniu tych samych słów.
- XII w. Mnisi cysterscy za swoich zmarłych z zakonu odmawiają psalterz składający się z 10 *Pater noster*. Coraz bardziej rozpowszechnia się zwyczaj odmawiania *Ave Maria*.
- 1208 Święty Dominik Guzman rozpoczyna przepowiadanie we Francji.
- 1216 Powstanie Zakonu Kaznodziejskiego (*Ordo Praedicatorum*), powszechnie znanego jako dominikanie.
- XIII w. Dominikańscy misjonarze używają *Pater noster* do liczenia swoich modlitw.
- XIII w. Do Pozdrowienia Anielskiego dokłada się słowo-imię „Jezus”
- XIV w. Henryk z Kalkar dzieli 150 „zdrowasiek” na 15 dziesiątek, przy czym na początku każdej dziesiątki umieszcza modlitwę *Pater noster*.
- 1409 Dominik z Prus i Adolf z Essen w klasztorze w Trewirze komponują różaniec z dopowiedzeniami (klauzulami).
- 1463–1468 Dominikanin Alain de Rupe (1428–1475), pod wpływem wizji maryjnej, zakłada w Douai bractwo, które ma za cel kultywowanie i rozpowszechnianie Psalterza Matki Bożej, pod patronatem św. Dominika Guzmana.
- 1475 Spranger w Kolonii zakłada pierwsze bractwo różańcowe.
- 1488 Dominikanin Francesco Domenech tworzy w Walencji miedziany sztych zawierający całą strukturę różańca z 15 dziesiątkami.
- 1521 Włoski dominikanin Alberto de Castello redaguje tajemnice różańcowe.
- 1527 Zwolennicy reformacji występują przeciwko różańcowi.
- 1568 Pius V, dominikanin, w opublikowanym po Soborze Trydenckim *Brewiarzu Rzymskim* dodaje do Pozdrowienia Anielskiego słowa „Święta Maryjo, Matko Boża...”
- 1569 Pius V wydaje bullę *Consueverunt...*, w której definiuje różaniec i pochwałą jego odmawianie.
- 1571 Bitwa pod Lepanto. Papież Pius V przypisuje zwycięstwo modlitwie różańcowej. Przed bitwą bowiem chrześcijanie modlili się do Dziewicy Różańcowej; również na okrętach

- odmawiano różaniec. Po bitwie za Senatem Wenecji można było powiedzieć: „Nie wodzowie, nie żołnierze, nie broń, lecz Maryja Różańcowa uczyniła nas zwycięzcami” Stąd też w Litanii Loretańskiej mamy takie zawołania do Maryi, jak Wspomożenie wiernych, Święta Królowo Zwycięska (św. Pius V 1572), Królowo Różańca świętego (Leon XIII).
- 1628 Bitwa pod La Rochelle. W czasie oblężenia pod przewodnictwem dominikanów lud w mieście i żołnierze w polu odmawiali różaniec. Po zwycięstwie Ludwik XIII chciał, by jako pierwsi weszli do miasta dominikanie ze sztandarem Matki Bożej Różańcowej. W Paryżu jeden z kościółów otrzymał wezwanie Notre Dame des Victoires (M. B. Zwycięskiej).
- 1635 Powstaje tzw. różaniec wieczny i szybko się rozwija. Papieże: Aleksander VIII, Klemens X i inni, obdarzają go licznymi odpustami. Po zwycięskiej bitwie w La Rochelle pojawia się praktyka odprawiania „piętnastu sobót”
- 1644 Objawienie się w Laus (Francja) Matki Bożej pastuszce, Benedykcie Rencurel. Benedykta już od dzieciństwa miała wielkie nabożeństwo do różańca. Matka Boża między innymi nakazuje dziewczynie dalej odmawiać różaniec. Czasami odmawia ona różaniec 15 razy dziennie.
- 1683 Bitwa pod Wiedniem. 80.000 Turków zostało pobitych przez chrześcijan dowodzonych przez króla polskiego Jana III Sobieskiego. Chrześcijanie odmawiali różaniec, a w czasie zwycięstwa (12 września) zrobili procesję. Na polu bitwy natomiast król Sobieski nakazał odmawiać różaniec dwóm dominikanom.
- XVII w. W kościele dominikańskim w Rzymie zaczęto dodawać „Chwała Ojcu...” na końcu każdej dziesiątki.
- 1716 Ustanowiono w całym chrześcijaństwie święto różańcowe w dniu 7 października.
- 1826 Paula Jaricot w 27 roku życia zakłada „Żywy Różaniec”
- 1858 W Lourdes Matka Boża ukazuje św. Bernadecie różaniec do odmawiania. Wówczas Maryja przedstawiła się Bernadecie jako Niepokalane Poczęcie (25 III).
- 1877 Od 27 czerwca do 8 września w Gietrzwałdzie (Warmia) Maryja aż 160 razy objawiała się dwóm dziewczynkom – Justynie Szafrąńskiej i Barbarze Samulowskiej.

- Maryja wzywała dziewczynki i przybywających do kościoła w Gietrzwałdzie pielgrzymów: „Odmawiajcie Różaniec!”
- 1883 Leon XIII, na prośbę Pedro Morana OP, miesiąc październik poświęca różańcowi. Do Litanii Loretańskiej dodaje papież wezwanie: „Królowo Różańca świętego” oraz pisze 10 listów na temat różańca.
- 1917 Objawienie się Matki Bożej trojgu dzieciom w Fatimie. Pierwsze objawienie miało miejsce 13 maja. Dzieci zawsze odmawiały różaniec, zresztą we wszystkich objawieniach Maryja polecała im, by codziennie odmawiały różaniec. Podczas trzeciego objawienia (13 lipca) Maryja powiedziała: „Kiedy odmawiacie różaniec, mówcie przy końcu dziesiątka: «O Jezu, przebacz nam nasze grzechy; zachowaj nas od ognia piekielnego; przyjmij do nieba wszystkie dusze, zwłaszcza najbardziej potrzebujące Twego miłosierdzia»” Natomiast podczas szóstego objawienia, które miało miejsce 13 października, Maryja przedstawiła się, mówiąc: „Jestem Tą, którą nazywacie Najświętszą Panną Maryją Różańcową”
- 1973 Paweł VI pisze adhortację *Marialis cultus*, w której wzywa lud Boży do odnowy kultu maryjnego; dość obszernie wypowiada się na temat różańca.
- 1997 Jan Paweł II wzywa wiernych do odmawiania różańca.
- 2003 Jan Paweł II rok ten ustanawia Rokiem Różańca św. oraz na tę okoliczność pisze list apostolski *Rosarium Virginis Mariae*; ustanawia tam czwartą część różańca św. – „tajemnice światła”: Chrzest Pana Jezusa, Wesele w Kanie Galilejskiej, Przepowiadanie Jezusa i wzywanie do nawrócenia, Przemienienie na Górze Tabor, Ustanowienie Eucharystii.

* Na podstawie: E. Cardenes SM, *Różaniec – modlitwa czuwającego serca. Moje rozmowy z Maciejem, który różańca nie odmawia*, przeł. ks. M. Bocian MSF. Wyd. Sióstr Loretanek, Warszawa 2000; R. Barile, *Historia różańca: od początków do jego aktualnej formy*. L'Osservatore Romano 24 (2003) nr 4 (252).